

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Wybuch strajku w przemyśle włóknistym.

### Dziś bezrobocie obejmie wszystkie fabryki w Łodzi i na prowincji

Rokowania z przemysłowcami zawiodły. Konferencja została zerwana.

Strajk ma mieć charakter b. ostry. Z fabryk wycofany zostanie personel pomocniczy.

Zgodnie z zapowiedzią odbyła się wczoraj przed południem konferencja pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych i przemysłowcami w sprawie żądań podwyżkowych włóknarzy.

W konferencji brali udział ze strony przemysłowców pp.: inż. Rumpel, inż. Gutke i dyr. Pawłowski.

Z ramienia Związków Zawodowych brali udział w konferencji pp.: pos. Szczerkowski, Danielewicz i Walczak (Zw. Klasowy), Piechotkówna, Plewiński i Kieszkowski (Zw. Chrz.), pos. Waszkiewicz, Kaźmierczak i rad. Zubert (Zw. „Praca”).

#### STANOWISKO PRZEMYSŁOWCÓW.

Po zagajeniu konferencji przez p. Rumpla, p. Gutke odczytał pismo, skierowane przez związki do przemysłowców w sprawie podwyżki 25 proc. i płacy za angielską sobotę w wysokości 8 godzin przy pracy 6 godzinnej.

Następnie w imieniu przemysłowców p. inż. Rumpel wyjaśnił stanowisko przemysłowców i zaznaczył, że związki robotnicze w swych żądaniach powołują się na wzrost kosztów utrzymania, otóż motyw ten jest zdaniem przemysłowców niedostateczny, gdyż od szeregu miesięcy komisja statystyczna wykazuje bądź niższą bądź wyższą cenę utrzymania, bądź też znikomą zwyżkę.

Z drugiej strony położenie robotników wobec ożywienia w przemyśle znacznie się polepszyło, podczas kryzysu pracowali oni przeciętnie 29 godzin tygodniowo, a ostatnio 41 godzin, co w znacznym stopniu powiększa ich zarobki.

Co się tyczy sytuacji w przemyśle, to nie przedstawia się ona tak dobrze, jak to sądzą robotnicy i w kalkulacji główną rolę odgrywa spadek cen bawełny, od dłuższego czasu notowany.

Wobec tego spadku, w kalkulacji kosztów robocizny wynoszą 24 proc., czyli, że uległy znacznej zwyżce.

Każda przyznana obecnie podwyżka płac odegrałaby wielką rolę w kalkulacji, wobec czego przemysł zmuszony jest odmówić podwyższenia płacy, choć przemysłowcy wiedzą, że położenie robotników jest ciężkie.

#### ODPOWIEDZ PRZEDSTAWICIELI ROBOTNIKÓW.

W odpowiedzi głos zabrał poseł Szczerkowski, który zaznaczył, że przedstawiciele robotników, słysząc przemówienie p. Rumpla sądzili, że w końcu zaproponuje robotnikom podwyżkę, jednak zawiedli się.

Co się tyczy motywów przemysłowców, to nie wytrzymują one krytyki, bo up. jeśli idzie o komisję statystyczną, to wiadomo, że nie stoi ona na stanowisku swym, gdyż sposób obliczania cen na artykuły jest nieodpowiedni, a zresztą niektórym sferom zależy na tem, by wzrost kosztów utrzymania był ukryty. Jeśli wziąć pod uwagę te artykuły pierwszej potrzeby, które są najbardziej używane przez klasę robotniczą, to zdrożały one i nadal wzrastają w cenie, a ogólne wyliczenie zmniejsza się, gdy oblicza się wspólnie

te wydatki robotnika z artykułami luksusowymi.

Z tych właśnie niedokładnych obliczeń budżety robotnicze wychodzą spalone, a w rzeczywistości robotnik za swoje pieniądze coraz mniej może kupić.

Gdyby nawet wziąć pod uwagę obliczenia komisji statystycznej od roku 1924 należałoby się już robotnikom dodatkowo 9 proc. Stanowisko związku jest zgodne, iż robotnik nie może pracować za głodowe płace i że nadeszła chwila postawienia tych płac na odpowiednim poziomie, co

przemysłowcy, że koszty robocizny muszą być utrzymane w stosunku do kosztów surowca.

Wreszcie pos. Szczerkowski wskazał, że wobec stanowiska, zajętego przez przemysłowców, nie widzi możliwości polubownego zlikwidowania akcji i robotnicy będą musieli przystąpić do walki strajkowej.

#### „NIEOBYWATELSKIE STANOWISKO”.

Następnie przemawiali pp. Waszkiewicz, Kaźmierczak i nac. sekr. Zw. Chrz.

biającym, tj. tym, którzy zarabiają mniej niż stawka podstawowa, tj. 5 zł. dziennie. Podwyżka ta wynosiłaby od pół do 6 i pół proc. w zależności od stawek, jakie robotnicy zarabiają.

#### ZWARTY FRONT ZWIĄZKÓW ZAW.

W odpowiedzi na to przedstawiciele związków robotniczych oświadczyli, że propozycję tę odrzucają i podtrzymują za danie podwyższenia płac o 25 proc. bez wyjątku dla wszystkich zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, jak również dla pracowników biurowych i majstrów fabrycznych, przyczem stwierdzili, że po pozycje przemysłowców uważają za chęć rozbicia ruchu robotniczego.

Na tem konferencja została zakończona.

#### WSPÓLNA NARADA PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKÓW.

Po konferencji z przemysłowcami przedstawiciele robotników odbyli wspólną naradę.

W rezultacie uchwalono proklamować strajk w całym przemyśle włókienniczym poczynając od dnia dzisiejszego.

Szczegóły akcji uchwalono omówić na konferencji międzyzwiązkowej przy udziale pracowników biurowych i majstrów.

Natychmiast wysłane zostały telegraficzne zawiadomienia o wybuchu strajku do wszystkich miast Rzeczypospolitej.

Po południu zarząd główny związku klasowego wydał odezwę, w której wzywa masy robotnicze do strajku w obronie swego bytu. (b)

#### KONFERENCJA MIĘDZYZWIĄZKOWA.

Po południu odbyła się konferencja przedstawicieli robotników, pracowników biurowych i majstrów fabrycznych.

Poseł Waszkiewicz złożył sprawozdanie z odbytej konferencji z przemysłowcami, wskazując, że była to tylko prowokacja ze strony przemysłowców, gdyż propozycjami swymi chcieli rozbicie solidarności robotników, przeciwko czemu należy z całą bezwzględnością walczyć.

Po dłuższej dyskusji uchwalono aprobować uchwałę o przystąpieniu do strajku. Wyjątek stanowią naradzie pracowników biurowi, którym przypada obowiązek ułożenia list płacy zaległej dla robotników

#### OPINIA WIELKIEGO PRZEMYSŁU.

Po zakończeniu wczorajszej przedpołudniowej konferencji przedstawiciele zw. zawodowych i reprezentantów zw. przemysłu włókienniczego, zwrócili się do Zw. Przem. Włók. w Państwie Polskim w celu uzyskania źródłowych wyjaśnień co do stanowiska przemysłowców wobec rozwijającego się zatargu i ewentualnych możliwości jego rozszerzenia się lub zlikwidowania.

Kierownictwo Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim sytuację sprecyzowało w sposób następujący:

— Sytuacja w przemyśle jest wbrew

#### Po zerwanej konferencji z przemysłowcami.



Przedstawiciele związków zawodowych i delegaci robotników opuszczają pałac Siemens'a po odbytej bez rezultatu konferencji z przedstawicielami zw. przemysłowców. W skład delegacji ze strony robotników wchodził p.p.: Plewiński, nac. sekr. Piechotkówna, Kieszkowski (Związek Chrześcijański), Kaźmierczak, poseł Waszkiewicz, rad. Zubert (Związek Polskie „Praca”), Danielewicz, Walczak, poseł Szczerkowski (Związek Klasowy) oraz p.p. Zięba i Sobczak.

równocześnie podnieście konsumpcję w kraju.

Również nie wytrzymuje krytyki przykład przemysłowców co do zwiększonych ich zarobków równoległe ze zwiększoną ilością godzin pracy.

Wiadomo, że robotnik mało pracując, źle się odżywia, a przy pracy w pełnym tygodniu organizm jego wymaga lepszego odżywiania, by nie mdlał przy warsztacie.

Śmieszny jest argument przemysłowców co do cen bawełny. Jakoby nie nastąpiło potaniecie surowca, nie może ono popsuć cen kalkulacji, lecz przeciwnie, kalkulacja winna być tańsza i towar sprzedawany winien być taniej. Tymczasem cen nie obniżono i stoją one na jednym poziomie, jak kiedyś, a mimo to uważają

Piechotkówna, którzy przychylając się do wywodów przedmówcy, wskazywali, że stanowisko przemysłowców jest nieobywatelskie i wykazują oni złą wolę.

Przemysłowcy na wszystkich konferencjach wysuwają te same argumenty, a już sam fakt, że na konferencjach biorą udział dyrektorzy, a nie przemysłowcy, jest dowodem, że bez walki podwyżki robotnicy nie uzyskają.

#### PROPOZYCJE PRZEMYSŁOWCÓW.

Po tem przemówieniu dyrektorzy Zw. Przemysłowców naradzili się, poczem p. inż. Rumpel oświadczył, że choć przemysłowcy zasadniczo są przeciwni podwyżkom, to jednak byłiby skłonni przyznać pewną podwyżkę robotnikom mało zarad-



odmiennym twierdzeniem przedstawicieli związków robotniczych nad wyraz cieżką (!). Poprawa, jakiej w porównaniu z r. 1926 doznał stan uruchomienia przemysłu nie świadczy bynajmniej o istotnie po myślniejszym położeniu. Jest ona tylko wyrazem dążenia przemysłu do przystosowania się do zaopatrzenia rynku w sezonie we wszystkie potrzebne gatunki, a to w celu niedopuszczenia do zbędnego przwozu wyrobów zagranicznych. Należy tu wziąć pod uwagę, że praca przez cały tydzień nie może być dowodem pomyślnej sytuacji w przemyśle, zwłaszcza wobec faktu, że 25 proc. ogólnej ilości krosien przemysłu bawełnianego jest nieczynne, a w przemyśle wełnianym stopień uruchomienia nie przekroczył 50 proc. Praca na 2 zmiany w przedsiębiorstwach bawełnianych i wełnianych-czesankowych nie świadczy bynajmniej o pomyślnej sytuacji zwłaszcza z uwagi na fakt, że uzyskanie zdolności wytwórczej krosien dalekie jest od pełnego ich wyzyskania. Praca na 2 zmiany jest dowodem pogoni za potrzebą kalkulacji przez rozłożenie kosztów ogólnych na większą produkcję. Fabryki włókiennicze utrzymały więc produkcję na wysokości również w kończącym się obecnie okresie międzysezonowym, co spowodowało wydatną poprawę zarobków robotniczych w stosunku do roku 1926. Z drugiej jednak strony przy ograniczonej w ogóle, a ostatnio ponownie silnie zmniejszonej pojemności rynku wywołało to nadmierną podaż, która oddziaływała ujemnie na ceny wykluczając wszelką możliwość podwyższenia ich, nieuniknionego w konsekwencji wzrostu kosztów robocizny. By jednak dać możliwość poprawy bytu robotnikom najniższymi zarabiającym przemysł wyraził gotowość przyznania podwyżki tym wszystkim kategoriom robotników, których zarobek dzienny nie przekracza 5 zł. Podwyżka ta rozumiana jest jako skalowa, tj. o stopie zmiennej, największej przy płacach najniższych i stopniowo zmniejszającej się przy wyższych. Najwyższą stopą podwyżkową dla wszystkich kategorii robotników, zarabiających 3 zł. 44 gr. i mniej, byłoby 6,5 proc. Co się tyczy wysuniętych przez przedstawicieli związków zawodowych postulatów zapłaty za 6-cio godz. pracę w soboty jak za pracę 8-o godzinna — przemysł zajmuje wobec nich stanowisko bezwzględnie odmowne. (Bardzo dziwne, gdyż jest wyraźna ustawa państwowa. — Przep. red.).

#### CHRYZ. ZWIĄZKI ZAW. O SYTUACJI.

Kierowniczka chrz. związków zawodowych, p. Pjechotkówna, oświadczyła nam co następuje:

Natychmiast po konferencji z przemysłowcami zebrał się zarząd główny naszego związku, który postanowił przystąpić do akcji strajkowej wobec odmownego stanowiska przemysłowców na nasze postulaty. Niezwłocznie wysłano depesze do wszystkich oddziałów związku w kraju z

wzwaniem do porzucenia pracy w dniu dzisiejszym, tj. we wtorek.

Odnosnie motywów przedstawionych przez przedstawicieli przemysłu, iż opieramy się na wzroście drożyzny, to uważamy, iż wzrost kosztów utrzymania, wykazywany przez urząd statystyczny odbiega daleko od życia i nie jest zgodny z faktycznym stanem rzeczy. Codziennie zakup robotnika najlepiej wykazują, jak dalece zdrożały artykuły codziennej pierwszej potrzeby. I do tych właśnie danych możemy się tylko stosować, a nie do papierowych wykazów.

Jeśli chodzi o obecną koniunkturę w przemyśle, to w przemyśle przedziałniczym, mimo zaprzeczeń przemysłowców jest ona bardzo dobra, a w tkalnictwie w każdym razie nie gorsza, niż w latach poprzednich. Motywowanie więc odmowy przemysłowców złą koniunkturą, nie ma racji bytu, gdyż koniunktura ta jest zupełnie zadawalniająca. Również nie odpowiada prawdziwie twierdzenie przemysłowców iż robocizna wynosi 24 proc. kosztów produkcji. Jest to bardzo daleko idąca przesada.

Z tych względów zarząd główny Chrz. Związków Zaw., zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia mas pracujących stoi na stanowisku, że walka rozpoczeta o podwyżkę 25 proc. jest zupełnie realną i robotnicy idą do walki tej z całym zrozumieniem powagi chwili i nie ustąpią aż do chwili uzyskania swych słusnych żądań.

#### CO MÓWI KIEROWNIK POL. ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH?

Następnie udzielił nam informacji kierownik Polsk. Związków Zawodowych p. Kaźmierczak, który oświadczył m. in. co następuje:

Przemysł absolutnie nie chce uwzględnić żadnych naszych żądań i zajął stanowisko zdecydowanie negatywne. Wobec tego proklamowaliśmy strajk bezwzględny, który już jutro, tj. we wtorek obejmie cały kraj. Wysłaliśmy już telegraficzne rozkazy do oddziałów naszych w całej Rzplitej, aby natychmiast wstrzymać pracę we wszystkich zakładach przemysłowych. Stana więc fabryki w następujących miastach: Bielsk Cieszyński, Białystok, Częstochowa, Kalisz, Konstantynów, Moszczenica, Ozorków, Pabjanice, Piotrków, Sosnowiec, Tomaszów, Żyrardów, Zawiercie, Zgierz i t. d.

Strajk będzie nosił charakter ostry i zdecydowany. Wycofamy z fabryk nie tylko robotników, ale również majstrów i pracowników biurowych, tak, że cała obsługa zakładów przemysłowych będzie nieczynna. Strajk kontynuować będziemy aż do skutku i nie cofniemy się w żadnym razie, pod żadnym pozorem. Jesteśmy już z chwilą rozpoczęcia strajku przygotowani na wszystko, nawet na najgorsze. Usił nie jednak starać się będziemy, aby zwycięstwo nasze zostało po naszej stronie.

Jak długo trwać będzie strajk — zależy to wyłącznie od przemysłowców. Jeśli ustąpią oni ze swego opornego stanowiska, wtedy walka nasza się skończy.

#### STANOWISKO ZWIĄZKÓW MAJSTRÓW I PRACOWNIKÓW BIUROW.

Wczoraj o godzinie 4 po południu odbyła się wspólna konferencja trzech związków robotniczych oraz związku majstrów fabrycznych i pracowników biurowych, na której przedstawiciele związków robotniczych złożyli szczegółowe sprawozdanie z odbytej konferencji z reprezentantami przemysłu.

Wobec odrzucenia przez przemysł postulatów podwyżkowych, zebrani na konferencji jednomyślnie postanowili przystąpić do akcji strajkowej.

Zebrani na konferencji stwierdzili jednomyślnie, że pełną odpowiedzialność za wyniki strajku ponosić będą przemysłowcy, gdyż wystawione przez pracowników żądania podwyżkowe nie przewyższają możliwości płatniczych przemysłu i stanowią minimum żadanego słusnie wobec szalejącej drożyzny umożliwienia bytu tak pracownikowi unysłowemu, jak i robotnikowi.

W końcu konferencji zdecydowano wydać wspólną odezwę do ogółu pracowników biurowych i robotników oraz wyłonić komitet, kierujący dalszą akcją.

Jednocześnie związek pracowników biurowych i majstrów fabrycznych zawiązały telegraficznie oddziały swe we wszystkich ośrodkach przemysłowych Państwa o wybuchu strajku i wezwwały je do przyłączenia się do akcji strajkowej w Łodzi.

#### SPOKÓJ ZAGWARANTOWANY.

W związku z mającym się rozpocząć dzisiaj strajkiem robotników i pracowników przemysłu włókienniczego, władze bezpieczeństwa na terenie m. Łodzi wydały specjalne zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie do zakłócenia spokoju publicznego. W tym celu zwiększono ilości posterunków policyjnych oraz rezerwy komisariatach.

#### STRAJK NA PROWINCJI.

W dwie godziny po wysłaniu na prowincję zawiadomień o odrzuceniu przez przemysłowców żądań robotników, otrzymano wiadomość z Ozorkowa i Zduńskiej Woli, że strajk natychmiast objął wszystkie zakłady przemysłowe i robotnicy rozpoczęli strajk.

Dziś rano mają rozpocząć bezrobocie robotnicy w Tomaszowie, Częstochowie, Białymstoku, Pabjanicach, Zgierzu, Zawierciu, Sosnowcu, Turku i Bełchatowie.

#### NOCNE ZEBRANIE DELEGATÓW FABRYCZNYCH.

Wczoraj późnym wieczorem odbyły się w związkach zebrania delegatów fabrycznych, na które robotnicy stawili się niezwykle licznie.

W klasowym związku p. Danielewicz złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji z przemysłowcami.

Następnie przemawiał pos. Szczerkowski, który analizując wnioski przemysłowców

oświadczył, że odrzucając wczoraj propozycje robotników, przemysł miał na dzieje, że robotnicy jednak do strajku nie przystąpią i że propozycjami swymi przemysłowcy rozbijają jedność robotników.

Powyzsze referaty wywołały ożywiającą dyskusję, podczas której domagano się rozpoczęcia natychmiast strajku ostrego przez wycofanie sił pomocniczych nie wyłączając stangretów, szoferów i dozorców.

Po dyskusji przyjęto następująca rezolucja:

„Zebrani delegaci fabryk włókienniczych po wysłuchaniu sprawozdania z konferencji z przemysłowcami, stwierdzają, że rzucony ochłap w formie pół do 6 i pół proc. dla niektórych robotników to kpiny.

Zebrani uchwalają przystąpić z dniem 8 marca do strajku we wszystkich fabrykach włókienniczych i wytrwać w strajku aż do zwycięstwa“.

#### W związku „Praca“.

W związku „Praca“ sprawozdanie z konferencji złożył poseł Waszkiewicz i p. Kaźmierczak, poczem delegaci uchwalili natychmiast rozpocząć strajk we wszystkich fabrykach.

Na dzień dzisiejszy zwołano zebranie robotników z delegatami i komisją strajkową i będzie ustalony program dalszych działań strajkowych.

#### W Związkach Chrześcijańskich.

W związku zawodowym chrz. p. Pjechotkówna złożyła sprawozdanie delegatom fabrycznym z konferencji z przemysłowcami.

Po dłuższej dyskusji uchwalono z dniem dzisiejszym rozpocząć strajk we wszystkich fabrykach włókienniczych.

Po tej uchwale wybrano komisję strajkową, która natychmiast przystąpiła do pracy.

#### MAJSTROWIE DO STRAJKU NARAZIE NIE PRZYSTAPIĄ.

Późnym wieczorem dowiedzieliśmy się że na posiedzeniu w dniu wczorajszym dwóch zarządów, a mianowicie zarządu głównego i zarządu oddziału łódzkiego związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej postanowiono wobec otrzymania listu od Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, zwołującego związek majstrów w sprawie wystosowanych żądań na konferencję zająć stanowisko wyczekujące i do strajku narazie nie przystępować, jakoteż o po wyższym zawiadomić wszystkie oddziały.

POWOLANIE KOMISJI STRAJKOWEJ. Posiedzenie komisji strajkowej, celem ustalenia dalszej akcji, odbędzie się dziś, o godzinie 5-jej po południu. W związku z wybuchem strajku zarząd główny związków zawodowych robotników i robotnic w Polsce wydał odezwę, zwracającą się do robotników, w której omawia motywy jakie skłoniły go do zajęcia tak bezwzględniego stanowiska.

## Problemy rolnictwa i przemysłu przed forum Senatu.

### Niebywała pogroźka prowokacyjna sen. Hasbacha --- Niemca.

Zuchwałe wystąpienie tego hakatysty nie może pozostać bez konsekwencji.

Telegram własny „Kurier Łódzki“.

Warszawa, 7 marca.

Dzień wczorajszy w senacie minął na dyskusji nad budżetami ministerstw reform rolnych i przemysłu i handlu. Dziś ma nastąpić dalsza dyskusja. Prace zajmą cały tydzień i będą szły w szybkim tempie, gdyż na dzień 10 b. m. przewidziane jest głosowanie nad budżetem.

W czasie obrad zaszedł niebywały incydent. Oto w trakcie debat nad budżetem reform rolnych przemawiał senator Hasbach, który przy omawianiu reformy rolnej załżył się, że rząd uniemożliwia Niemcom nabywanie ziemi, stosując prawo pierwokupu. Senator ten pozwolił sobie na wycieczkę, że polityka taka jest niewiele warta, gdyż przecież w razie późniejszej zmiany stosunków będzie łatwiej korzystać z tej nauki“.

Dotąd mieliśmy do czynienia z prowokacją ze strony mniejszości słowiańskich. Po raz pierwszy przedstawiciel ludu niemieckiego wystąpił z takim oświadczeniem. Skarcił go też ostro senator Krzyżanowski, a senator ks. Stychel oświadczył, iż ponieważ niema jeszcze stenogramu, nie może wyciągnąć z takiego wypo-

wiedzenia się konsekwencji, ale nie uwa-  
ża za sprawę tej za zakończoną.

Tuszymy, że senat pociągnie senatora który się odważył w ten sposób wypowiadać i nadużywać trybuny parlamentarnej do odpowiedzialności surowej.

Minister Staniewicz, który zabrał głos wygłosił przemówienie zasadnicze. Jest

to pierwszy minister, który w dyskusji budżetowej senatu reagował na dyskusję. P. Staniewicz twierdził, że nie jesteśmy w stanie zaspokoić chęci nabywania ziemi całego ludu wiejskiego, że trzeba podnieść przemysł, by zatrudnić w nim bezrobotnych, a tego uczynić nie można bez rynku wewnętrznego.

## Wileńszczyzna rozkwita pod rządami Polski.

### Kowieńskie zaborcze projekty są rojeniami ściętej głowy.

Trzeźwa ocena sytuacji w odczycie ks. Tumasa.

Agencja Wschodnia.

Gdańsk, 7 marca.

„Danziger Volkstimme“, omawiając przedrukowany tekst odczytu ks. kan. Tumasa, będący streszczeniem wrażeń, odniesionych w czasie pobytu delegacji litewskiej w Wilnie, na pogrzebie ś. p. Baśanowicza, wyjaśnia, iż pewne zwroty, w

tym odczycie zawarte, zdają się wskazywać na to, iż niektóre czynniki rządowe kowieńskie odczyt ten inspirowały.

Charakterystyczne i godne podkreślenia są zwroty, zawarte we wspomnianym odczycie, że władze polskie w Wilnie są nawskroś tolerancyjne wobec mniejszości litewskiej, oraz, że tarcia narodowości-

we na terenie Wileńszczyzny są daleko mniejsze obecnie, niż przed kilku laty.

Nadto podkreśla ks. kan. Tumas, że Litwa musi zapamiętać o tem, iż uda się jej kiedyś może odzyskać Wilno w... drodze orężnej.



# Wahadło pokoju w Genewie.

## Otwarcie obrad sesji Rady Ligi.

### Niemcy są skłonni do porozumienia z Polską?

#### Przyśpieszony tok prac parlamentu narodów.

Agencja telegraficzna „Express”.

Genewa, 7 marca.

Posiedzenie rady Ligi Narodów otwarte o godzinie 11-ej rano. Briand oświadczył, iż żadne nowe sprawy nie znajdują się na porządku dziennym, nie będą przedmiotem obrad.

Stresemann w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy niemieckiej, potwierdził, iż sprawa okupacji Nadrenji nie będzie poruszana. Niemiecki minister spraw zagranicznych dodał, iż jest skłonny do rokowań handlowych z Polską.

#### KIEDY KONIEC SESJI?

Genewa, 7 marca.

Delegacje francuskie i angielskie pragną jaknajprędzej skończyć obecną sesję Ligi Narodów i dlatego w pierwszym i drugim dniu obrad wszystkie komisje pracowały z wielkim nateżeniem, aby załatwić materiał nagromadzony od ostatniej sesji. Jak wynika, niema ustalonego programu rozmów, które odbędą się pomiędzy kierującymi mężami stanu.

#### SPOTKANIA MEŻÓW STANU.

Genewa, 7 marca.

Na dzień dzisiejszy w godzinach wieczornych było wyznaczone spotkanie pomiędzy Stresemannem i Chamberlainem oraz ministrem Zaleskim i podsekretarzem stanu Szubertem. W godzinach popołudniowych panowało jednak przekonanie, iż spotkania te nie uładzą się wskutek przedłużających się obrad przedpołudniowego posiedzenia rady Ligi Narodów, które o godzinie 7-ej wieczorem jeszcze trwały. Dziś wieczorem przybędzie do Genewy poseł niemiecki w Warszawie Rauscher. Jutro rano oczekiwane jest nawiązanie rokowań polsko-niemieckich.

#### TREŚĆ OBRAD.

Agencja Wschodnia.

Genewa, 7 marca.

Jak przypuszczają w miarodajnych kołach Ligi Narodów, obecna sesja rady poświęcona będzie oficjalnie omówieniu szeregu spraw aktualnych. Zasadniczo jednak głównym celem obecnej sesji jest rozpatrzenie konfliktu polsko-niemieckiego, które nabiera wagi zagadnienia o charakterze wszechuropejskiego znaczenia.

Głównym ośrodkiem zainteresowania w Genewie jest sprawa rokowań ministra Zaleskiego ze Stresemannem.

Sprawy mniejszości niemieckiej na Śląsku Stresemann zamierza skierować do trybunału międzynarodowego w Hadze. Dlatego zagadnienia z tem związane poruszane w czasie sesji genewskiej nie będą. Natomiast wiele uwagi poświęcone będzie sprawie rokowań handlowych polsko-niemieckich, Niemcy bowiem z obłądną namiętnością wyciągają dłoń do porozumienia, z tem jednakowoż małym zastrzeżeniem, iż przystąpią do rokowań dopiero po uregulowaniu spraw osiedleńczych.

#### POLSKA I GDAŃSK.

Gdańsk, 7 marca.

Korespondent genewski „Danziger Neu este Nachrichten” donosi z Genewy, iż na podstawie pierwszej rozmowy min. Zaleskiego ze Stresemannem oczekiwać należy do rokowań handlowych z Polską. promisywnych komitetu finansowego Ligi Narodów odnośnie spraw dotyczących specjalnie Gdańska, bowiem rząd polski wychodzi z tego założenia, iż ingerencja kontrolerów polskich w gdańską politykę celną jest nieodzowna dla dostatecznego zabezpieczenia interesów Rzeczypospolitej.

#### MOCARSTWA A NIEMCY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 7 marca.

Biuro Wolffa donosi z Genewy, że przedmiotem rozmów między Stresemannem, Briandem a Chamberlainem miały być oprócz kilku kwestyj znajdujących się na porządku dziennym rady Ligi również i sprawy, które wynikają bezpośrednio ze stosunków między Niemcami a

mocarstwami locarneńskimi, wreszcie sprawy związane z wydarzeniami politycznymi ostatnich czasów, t. zn. problemy wschodnie w ścisłym i szerszym tego słowa znaczeniu.

Co do sprawy ewakuacji Nadrenji, to jak utrzymuje korespondent biura Wolffa, nietylko już nie odmawia Niemcom prawa do

żądania wcześniejszej ewakuacji na podstawie art. 431 traktatu wersalskiego.

W dalszym ciągu korespondent biura Wolffa stwierdza, że utworzenie nowego rządu nie stanowiło przeszkody w rozwiązaniu rozmów w Thoiry. Przyczyną obecnych trudności jest — zdaniem korespondenta — reakcja, jaka zaznaczyła się w

społeczeństwie francuskim w odpowiedzi na umowy zawarte w czasie grudniowego posiedzenia rady a dotyczące kontroli państwowej.

Co do spraw wschodnich, to będą one poruszane w rozmowach bezpośrednich między Stresemannem a Zaleskim.

—:—:—

## Prochy wielkiego Wieszczą wracają do Ojczyzny.

Rada Ministrów zdecydowała sprowadzenie zwłok ś. p. Juliusza Słowackiego.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 7 marca.

Rada Ministrów zdecydowała sprowadzenie prochów Juliusza Słowackiego do

kraju, celem pochowania ich na Wawelu. Do przeprowadzenia tej akcji upoważniono p. wicepremiera Bartla i p. ministra Dobruckiego.

## Utworzenie biura prawniczego

przy prezesie Rady Ministrów.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 7 marca.

Rada Ministrów przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta w sprawie zmiany rozporządzenia o utworzeniu Rady Prawniczej, uchwalając utworzenie biura prawniczego przy prezesie Rady Ministrów. Uchwalono, że ustawa o izbach handlowo-przemysłowych ma być rozpatrywana w trybie przyśpieszonym. Przyjęto projekt rozporządzenia Prezydenta w sprawie umorowania stanu prawnego w województwach wschodnich. Projekt ten wyjaśni, które z dawnych ustaw i rozporządzeń mają obowiązywać. Chodzi tu o ustawy państwaborczych i okupacyjnych oraz o ustawy i rozporządzenia władz polskich, wydanych w pierwszych latach.

Zdecydowano na wniosek wicepremiera Bartla sprowadzić zwłoki Juliusza Słowackiego do kraju i umieścić je na Wawelu. Dla przeprowadzenia tej akcji upoważniono p. Bartla i ministra Dobruckiego.

Rada Ministrów uchwaliła zaliczyć nadwyżki z dochodów Ministerstwa Komunikacji za rok 1926 na dochód roku budżetowego 1927-28 kwotę 5 milionów złotych w złocie z przeznaczeniem tej sumy na pozycje ulg przewozowych dla towarów eksportowanych. Projekt planu, mającego na celu zwiększenie eksportu oparcia ministrowie komunikacji, skarbu, przemysłu i handlu i rolnictwa przy zachowaniu systemu repartycji i kontyngentu.

## Państwowa Rada Samorządowa.

Zatwierdzenie projektu rozporządzenia.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 7 marca.

Rada Ministrów zatwierdziła na wniosek ministra Składkowskiego projekt rozporządzenia w sprawie utworzenia państwowej Rady Samorządowej. W skład rady weszłoby 8-ciu przedstawicieli centralnych zrzeszeń gmin miejskich, 8-ciu przedstawicieli centralnych zrzeszeń powiatowych związków komunalnych, przedstawicieli centralnych zrzeszeń gmin wiejskich, po 1 przedstawicielu związków krajowych poznańskiego i Pomorza i tym-

czasowego wydziału krajowego we Lwowie. Przedstawiciele związków krajowych delegują sejmiki wojewódzkie. Po zatem do państwowej Rady Samorządowej weszłoby 4 przedstawiciele centralnych zrzeszeń pracowników komunalnych i 7 przedstawicieli zaproszonych przez ministra spraw wewnętrznych z ichśród znawców spraw samorządowych i gospodarczych przyczem znawcy spraw gospodarczych będą zaproszeni przez ministra na wniosek zainteresowanych ministrów.

## Na widowni politycznej.

### ODNALEZIENIE WALIZY KURJERA DYPLOMATYCZNEGO.

Policja odnalazła walizę kurjera dyplomatycznego p. Tomaszewskiego. Odnalaziono również papiery i dokumenty administracyjne.

### ZJAZD ZWIĄZKU MIAST.

W Warszawie obradował 2-dniowy zjazd Zw. Miast. Obrady poświęcono przede wszystkim sprawie projektu ustawy o samorządzie miejskim opracowanego przez komisję administracyjną sejmową i po dyskusji, w której uczestniczyli także przedstawiciele Lwowa i Poznania przyjęto rezolucję stwierdzającą, że projekt komisji odbiega od zasad zawartych w projekcie Związku Miast.

### PRZYJAZD POSŁA SKRZYŃSKIEGO.

W związku z przyjazdem p. Skrzyńskiego, posła naszego przy Watykanie, koła poinformowane utrzymują, że nietylko nie chodzi o żadne dalsze komentarze, jakie podaje prasa, ale przyjazd jego nie ma na celu zastąpienia p. Zaleskiego. P. Skrzyński został wezwany do Warszawy dla omówienia spraw związanych z jego stanowiskiem. Miał on przyjechać w sobotę, bowiem w dniu tym ma powrócić minister Zaleski. Przyśpieszył on przyjazd dla spraw osobistych.

### WYJAZD POSŁA RAUSCHERA DO GENEWY.

Posel niemiecki Rauscher został wezwany przez Stresemanna i wyjechał do Genewy. Wyjazd jego pozostaje w związku z rozmowami ministra Zaleskiego ze Stresemannem co do rokowań handlowych polsko-niemieckich.

### NOWA „MASKARADA” PRASOWA.

Mamy do zanotowania nową „maskaradę” prasową. Oto ukazało się oświadczenie rządu, iż rząd nie bierze odpowiedzialności za pismo „Epoka”, która nie jest wyrazem opinii rządowej.

### SPRAWA ZABÓJCY FABRYKANTA DOBRANICKIEGO.

Sąd Apelacyjny rozważał dziś sprawę zredukowanego robotnika Stanisława Jabłońskiego o zabójstwo dyrektora fabryki Dobranickiego w Łodzi. Sąd Okręgowy w Łodzi, jak wiadomo, skazał go na 11 lat więzienia. Dziś Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego i zmniejszył karę do lat 8.

### SPRAWA WYBORÓW.

W kołach politycznych utrwaliło się przekonanie, że kwestia przyszłych wyborów stanie się najważniejszą kwestią polityki wewnętrznej. Opracowanie nowej ordynacji wyborczej jest zadaniem rządu i jego organów wykonawczych.

Większość projektów wyborczych złożonych przez poszczególne stronnictwa zmierza w zasadzie do utrwalenia stanu posiadania tych obszarów.

### POWRÓT MIN. SKŁADKOWSKIEGO Z INSPEKCIJ.

Po inspekcji województwa stanisławowskiego na kresach wschodnich, minister Składkowski po wrócił do Warszawy.

### Wykaz mniejszych wygranych oraz stawek oglądać można w Kantorze wymiany Samuela Weinberga 58 Piotrkowska 58.

Wszelkie wygrane wypłacam natychmiast. LOSY do I kl. 15 loterii już są do nabycia ogólna suma wyp. 16 milionów. Główna wygrana 600000

### Złote uśmiechy fortuny.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

V-ta klasa.

Dwudziesty trzeci dzień ciągnięcia.

Główne wygrane:

Zł. 100.000 Nr. 79628.  
Zł. 25.000 Nr. 31889.  
Zł. 10.000 Nr. 9515.  
Zł. 5.000 Nr.: 20866, 29793.  
Zł. 3.000 Nr.: 9802, 76424.  
Zł. 2.000 Nr.: 1273, 2700, 43517, 49965.  
Zł. 1.000 Nr.: 12425, 35176, 54446, 71250.

Zł. 600 Nr.: 6682, 31604, 41407, 43067, 47447, 64299, 75582, 75720.  
Zł. 500 Nr.: 31811, 35600, 37309, 51441, 55862, 76209.

Zł. 400 Nr.: 4181, 5068, 6230, 7170, 7569, 7932, 8814, 11273, 13821, 18451, 20559, 21038, 24721, 29245, 31190, 35283, 36122, 36999, 37217, 37618, 38743, 38927, 40642, 45083, 46367, 48299, 48660, 48732, 49113, 49615, 51630, 52334, 54155, 54417, 55308, 57633, 57961, 58023, 60130, 61942, 64644, 66242, 66680, 67833, 67998, 68944, 69818, 75885, 76187.

Zł. 300 Nr.: 103, 2432, 3086, 5436, 6475, 6963, 7931, 8945, 9181, 9981, 10084, 10384, 10571, 11334, 11589, 12168, 12645, 14698, 15080, 15175, 15438, 15698, 15766, 15899, 17788, 18185, 18487, 18593, 19792, 19805, 19817, 20523, 21140, 21661, 23054, 23555, 23918, 23927, 24625, 25225, 25926, 26762, 28148, 28489, 28560, 28667, 29353, 30361, 30367, 31046, 31325, 31764, 32329, 32443, 33710, 33765, 34643, 34672, 34773, 34869, 35521, 35934, 36004, 36479, 37117, 37189, 37789, 38027, 38805, 38809, 39868, 40182, 40996, 41057, 41965, 42294, 42460, 43026, 43548, 43874, 44275, 45011, 45399, 45419, 45881, 47573, 48312, 48611, 49512, 49831, 53788, 54115, 54398, 54625, 54811, 55043, 56523, 56710, 56712, 56878, 57029, 57347, 57396, 58444, 59170, 59998, 61245, 62005, 62800, 63052, 63171, 63420, 64255, 65134, 65367, 66810, 66821, 67167, 67599, 68068, 68662, 70028, 70552, 70683, 71240, 71746, 71913, 71918, 72717, 73321, 73393, 73665, 73687, 73687, 74486, 74670, 77085, 78242, 78307, 78605, 78744, 79375, 79430.

Urzędowe tabele wygranych obejrzyć można bezpłatnie w kantorach największej i najszczęśliwszej klotury na Województwo Łódzkie

**S. JATKA** ul. Piotrkowska 27, ul. Piotrkowska 66.

Wypłata wszelkich wygranych Losy I-ej kl. są już do nabycia.



# NA WARSZTACIE GENEWY.

Łódź, 7 marca.

Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów w Genewie nastąpiło w chwili niezwykłego spleźnienia się problemów politycznych świata. Zarówno w Europie, jak i na Dalekim Wschodzie uwypuklają się coraz więcej kolidujące ze sobą posunięcia mocarstw w wielkiej grze, której osi jest antagonizm angielsko-rosyjski i bezpośrednio dookoła niego krążąca taktyka niemiecka. Na te tych zagadnień dominujących rozgrywać się też będą przetargi genewskie, których porządek dzienny obejmuje 40 punktów, jakie wypełnią posiedzenia do środy bieżącego tygodnia, tak, że należy liczyć się, iż sesja obecna będzie krótkotrwała. Według dotychczasowych dyspozycji, sprawy nowego Zarządu Zagłębia Saary oraz wycofania wojsk francuskich z tego Zagłębia nie przyjdą pod obrady plenarne przed środą. Jutro prawdopodobnie będzie omawiany protest niemieckiego Volksbundu na Górnym Śląsku w sprawie szkolnictwa niemieckiego.

Jak brzmią pierwsze doniesienia, wstępne narady mężów stanu już rozpoczęły się wczoraj. P. Briand, będąc lekko przeziębiony, przyjął kolejno u siebie p. Chamberlaina, Stresemanna i Zaleskiego. W rozmowie z Chamberlainem omawiane były wszystkie międzynarodowe zagadnienia polityczne, nie znajdujące się nawet na porządku dziennym Rady Ligi Narodów. Obaj mężowie stanu stwierdzili całkowitą zgodność swych poglądów i zamierzeń, mających wyłączenie na celu pacyfikację świata. Co do szczegółów rozmowy p. Brianda z p. Stresemannem, niema dokładnych wiadomości, wiadomo tylko, iż rozmowa miała „charakter nader serdeczny”, przyczem obaj ministrowie stwierdzili, iż we wzajemnych ich pragnieniach współpracowania nad zbliżeniem obu krajów nie zaszyły żadne zmiany. Jak się zdaje, Stresemann nie wniósł nic nowego do dyskusji nad sprawą ewakuacji obszarów okupowanych.

P. Briand zapewnił dziennikarzy, iż Rada Ligi nie będzie się zajmowała żadnymi sprawami poza temi, które zostały urzędowo ogłoszone i zamieszczone na porządku dziennym obrad Rady. Przy rozmowie p. Brianda z p. ministrem Zaleskim rozpatrywano specjalnie sprawę stosunków polsko-niemieckich. P. Briand sądzi, iż po rozmowach ze Stresemannem i Zaleskim możliwe będzie natychmiastowe znalezienie słusznego i zadowalniającego obie strony rozwiązania spornych spraw przy pomocy Anglii i Francji, a pod auspicjami Rady Ligi Narodów.

Najważniejszą problematą obecnej sesji są niewątpliwie sprawy ewakuacji Nadrenii oraz zatargu polsko-niemieckiego. Co do zwolnienia okupacji, stanowisko Francji zdaje się być zdecydowane o ile p. Briand znów nie da się wziąć na lep kusicielskich obietnic p. Stresemanna. Przed wyjazdem do Genewy p. Briand oświadczył wręcz v. Hoeschowi, iż rozpoczęcie dyskusji co do przyspieszenia ewakuacji Nadrenii, nie może nastąpić, zanim dotyczące rozbrojenia klauzule nie zostaną ostatecznie i całkowicie wypełnione. To stanowisko jest więc wyraźne, choć nie ulega kwestji, że w toku narad p. Stresemann będzie usiłował je podważyć i uzyskać jakieś nowe ustępstwa.

Natomiast sprawa zatargu polsko-niemieckiego skupi dookoła siebie szereg wysiłków bardzo intensywnych ze strony mocarstw, gdyż, jak wiadomo, zarówno Anglia, jak i Francja ująć mają inicjatywę pojednawczą w swe dłonie. P. Stresemann zostanie zatem wcale silnie przyparty do muru, zwłaszcza, że zapowiada na interwencja p. Chamberlaina postawi Niemcy w dość drażliwej sytuacji.

Jak diabeł wody święconej, tak dyplomacja berlińska odziedziczyła od wszelkiego cienia podejrzeń, iżby mogła dać się wciągnąć w orbitę obecnej polityki angielskiej. Z drugiej strony swą współpracę coraz ściślej z Sowietami pragnęłaby Rzesza możliwie zamaskować, aby równocześnie nie narażać się zbytnio swemu potężnemu dotychczasowemu protektorowi. Ogłoszenie neutralności przez Niemcy w konflikcie angielsko-sowieckim jest zniemiennym przyczynkiem do tej taktyki lawirowania, którą ostatnio uprawia z niemałym wysiłkiem Wilhelmstrasse.

I dlatego obecnie sytuacja Niemiec w Genewie jest znacznie trudniejsza, niż w toku sesji grudniowej. Wówczas politycy europejscy łudzili się jeszcze co do pozyskania Rzeszy dla dzieła pacyfikacji ogólno-swiatowej, a swą ustępliwością usiłowali ją odciągnąć od rzucenia się w objęcia Sowietów, czem groził równoczesny pobyt Cziczeryna w Moskwie. Dziś przy rządach nacjonalistów w Niemczech, tego rodzaju iluzje byłyby zbytnią naiwnością. Antypokojowe tendencje Niemiec zostały już dostatecznie zdemaskowane. To też falowania koniunktury na Da-

lekim Wschodzie stanowią obecnie barometr napięcia politycznego w Europie i zależną od siebie więcej lub mniej zdecydowane wyniki prac, jakie znalazły się na warsztacie Genewy. Do nich należy też zagadnienie stosunków polsko-niemieckich, co do których ugodowość niemiecka w niemałym stopniu podlegać będzie temu lub innemu obrotowi walki między W. Brytanią a Sowietami.

Czesław Gumkowski

## ŚWITY POLITYCZNE.

# Pokój i rozbrojenie.

Echa propozycji prezydenta Coolidge'a.

„Jesteśmy szczerymi przyjaciółmi pokoju i z chęcią przyjmujemy każdą propozycję, zmierzającą dla usunięcia groźby wojny i ulżenia ludowi w jego ciężarach podatkowych, ale musimy to podkreślić i sadzimy, że każdy łatwo zrozumie, iż nie jesteśmy w stanie ze względów geograficznych, ekonomicznych, politycznych zaakceptować projektu, ograniczającego liczbę lekkich okrętów wojennych i łodzi podwodnych do normy przyjętej przez konferencję waszyngtońską dla ciężkich okrętów bojowych“.

Na tej podstawie opierały się wszystkie odpowiedzi państw skierowane do prezydenta Coolidge'a. Racja? Ah, gdybyśmy byli w sytuacji naszych sąsiadów, naszych rywali, naszych konkurentów, sprawa przedstawiałaby się zupełnie inaczej. ale coż: różnica jest zbyt wielka!... istotnie, nie możemy w żaden sposób...“

— Rozważcie nasze potrzeby — woła Japonia — i powiedzcie sami, czy nasze zbrojenia morskie mogą być zmniejszone bez narażenia na szwank naszej egzystencji ekonomicznej, a nawet bytu państwa. — Pomyślcie tylko, jakie zadania ma przed sobą nasza ekspansja — woła Italia — i w jakim stosunku do niej pozostaje obecny nasz program fletowy! Anglia zaś twierdzi, wskazując na swe rozrzucone po całym globie ziemskim kolonie, że musi zabezpieczyć sobie swobodne komunikowanie się z kolonjami oraz obronę przed możliwymi atakami tak przy pomocy wielkich statków bojowych, jak i łodzi podwodnych oraz lekkich krawozłoków.

W rezultacie więc argumenty wszystkich państw sprowadzają się do ogólnego: „niema żadnej analogji między naszą sytuacją a sytuacją innych krajów, między naszymi potrzebami, a potrzebami innych krajów“. Dyskusja na tym terenie i w tych ramach może być nieskończona.

Francja ze swojej strony, stawia problem ograniczenia zbrojeń na zupełnie innej płaszczyźnie. Obrona na morzu nie jest jeszcze wcale rozwiązana, stanowi tylko część problemu ogólnego obrony na lądzie, na morzu i w powietrzu. Można się zgodzić z tem, że ograniczając całą kwestję do sprawy zbrojeń morskich, Ameryka postępuje z pełną dobrą wiarą. Rozłączanie takich kilku kwestyj, możliwe w Ameryce, nie da się pomyśleć w zastosowaniu do Europy, którą tworzy kompleks państw. Przecież Francja nie może ze względu na własne bezpieczeństwo rozważać inaczej kwestji zmniejszenia zbrojeń, jak tylko z punktu widzenia potencjonalnej zdolności każdego pań-

stwa do prowadzenia wojny. Oczywiście wyliczenie tego potencjału, wciągnięcie do rachunku wszystkiego, co może przyczynić się do wzmoczenia siły bojowej danego kraju — fabryk, szos, kolei, aeroplanów etc., wymagać musi dłuższego czasu pracy wielu ludzi. To też zadanie postawione przez konferencję genewską nie należy do najłatwiejszych i wymaga tyleż

taktu, co pracy, tyleż dobrej woli, co umiaru.

Pomimo wszystkich braków technicznych propozycji rozbrojenia prezydenta Coolidge'a należy widzieć w niej jeszcze jeden przejaw pomyślny stałej tendencji ku utrzymaniu pokoju.

Mario Roustan

Członek senatu francuskiego.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### ANI WOJNA, ANI POKÓJ.

„Kurjer Poranny“ (7 bm.) w dalszym ciągu poświęca artykuł wstępny książce Augura:

„W 1918, gdy w Brześciu Litewskim Niemcy przedstawiali swoje warunki pokoju, których Moskwa przyjąć nie chciała, ale którym nie mogła się oprzeć, Trocki rzucił frazes: „że zatem niema wojny, ale niema i pokoju“. Niemiecka armia natychmiast posunęła się naprzód i zmusiła Moskwę do oświadczenia tej formuły, ale jest jawnem, że te słowa wysuwały dokładnie bolszewicką ideę o stanie pokoju z burżuazyjnym społeczeństwem, stanie pokoju, pozwalającym na swobodny rozwój komunistycznej działalności przeciwko niemu. Ta formuła obecnie zastosowana została przez Moskwę i do Wielkiej Brytanji.

Nic też dziwnego, że dwustu konserwatywnych członków parlamentu wystosowało do premiera prośbę, aby przeciął węzeł gordyjski, przez odmówienie dopuszczenia do Londynu następcy zmarłego p. Krassina.

Gorączka jednak nigdy nie może być uleczone przez lekarstwo, które odwieka przesilenie, a problem stosunków z Moskwą będzie musiał być rozwiązany wkrótce, jako problem pokoju czy wojny — a nie inaczej. Problem ten jest dzisiaj problemem brytyjskim, ale jutro będzie problemem europejskim, a bardzo prędko i problemem całego cywilizowanego świata“.

### ODPREŻENIE.

„Warszawianka“ (7 b. m.) podaje:

„Zatarg angielsko-sowiecki w dniach ostatnich, pomimo wysoce nietaktownej odpowiedzi Moskwy na notę rządu brytyjskiego, przybrał charakter łagodniejszy. Po rozprawie w Izbie Gmin i w Izbie Lordów w sprawach rosyjskich jest rzeczą niewątpliwą, że o zerwaniu stosunków pomiędzy Anglią i Sowietami narazie niema mowy. Przedstawiciel Zw. S. S. R. w Londynie, p. Resenholz może spokojnie powrócić do swych skomplikowanych czynności w stolicy Zjednoczonego Królestwa, nie obawiając się wręczenia paszportów. Sowiety, według oświadczenia p. Salisbury'ego zostaje niejako poddane próbie: od ich dalszego postępowania zależne są dalsze kroki rządu brytyjskiego.

„Times“ ma słuszną, utrzymując, że słowa p. Chamberlaina, iż rząd sowietów nie zasługuje na zaufanie, nie mogły być wypowiedziane pod adresem żadnego innego rządu na świecie b. nieodpowiedzialnego następcy: zerwania wszelkich sto-

suników. Ale, jak zauważył p. Lord Grey w Izbie Lo.dów:

— Rząd Sowietów składa się z nienormalnych ludzi i wobec niego muszą być stosowane metody niezwykle“.

### BRAK OPANOWANIA.

„Kurjer Polski“ (7 b. m.) podaje:

„W ubiegłym tygodniu wyrwały się różne plama polskie z różnemi ciekawymi artykułami. O niektórych już pisaliśmy. Dwóch takich Filipów z Konopi zasługuje na uwagę:

P. Cat w „Słowie“ wileńskim, organie, stojącym jak wiadomo, blisko ministra Meysztowicza, podał „Realny program w sprawie litewskiej“ — streszczający się w planie aneksji Litwy kowieńskiej przez Polskę. Nie można się też dziwić rzadowi, że odnośny numer organu monarchistów s raczej rojalistów, skonfiskował.

Jeszcze gorzej wyrwał się krakowski „Głos Narodu“, przedstawiając „Polskę Piłsudskiego“ jako „giermka, zdolnego do posług“, a więc gotową do napadu na Rosję, za pieniądze angielskie. Organ, szczycący się tem, że stoi blisko ks. biskupa krakowskiego, mógłby istotnie nie powtarzać bredni, ukutych i to dość natwimie w niemieckiej propagandystycznej kuźni. Nie wolno tak o swoim państwie pisać i dostarczać tylko materiału wrogim nam siłom, pracującym nieustannie na naszą szkodę.“

### KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dzisiaj — — — Dzisiaj

„Kiedy mężatka jest żoną.“

Wstrząsający dramat nędzy moralnej amerykańskich miliardów.

W rolach głównych: Conway Tearle 100% mężczyzna ekranu i Sigrid Holmquist — uosobienie czaru i wdzięku.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

Reklama --- to potęga.



# Genjusz, który przeniknął zagadkę mechaniki wszechświata.

## W 200-tną rocznicę zgonu Newtona.

**Wielki człowiek i wielkie dzieło. — Życie i prace. — Bóg i świat. — Harmonja kosmosu. Teorja grawitacji.**

w) Rok 1927 jest rokiem rocznic. W roku tym świat czci dwieście pięćdziesiątą rocznicę zgonu Spinozy, sto lat upłynęło od śmierci Beethovena i Pestalozziego. Do tych rocznic dołącza się jeszcze jedna: dwieście lat temu 31 marca 1727 r. umarł Izaak Newton.

W czcigodnym opactwie Westminster- skim tuż przy wejściu na chór wznosi się pomnik Newtona. Umieszczony na pomniku napis wzywa ludzi, ażeby sami siebie pozdrowili za to „że wśród nich istniała taka ozdoba rodzaju ludzkiego”. Wśród wielkich duchów świata — duch Newtona należy do najpierwszych. Każdy uczeń szkoły średniej wie o prawach Newtona, wie, że z imieniem jego związane jest prawo powszechnego ciążenia, nazwisko wielkiego Anglika przeszło do skarbca banalnych wiadomości przeciętnego dzisiejszego człowieka, jak nazwiska Kopernika lub Kolumba. W rocznicę śmierci Newtona, gdy cały świat naukowy wspomina autora rozprawy „Philosophiae naturalis principia mathematica”, trzeba i nam przypomnieć nieco szczegółów z jego życia, oraz zapoznać czytelnika z pewnymi mało znanymi, stronami jego twórczości.

Izaak Newton urodził się 5 stycznia r. 1643 koło Woolsthorpe w angielskim hrabstwie Lincoln. Studja swe odbył jak i większość znakomitych Anglików, w przesławnym uniwersytecie w Cambridge. Studiował głównie matematykę i pierwsze swe prace na polu matematyki przeprowadził. W roku 1669 zostaje profesorem w swym macierzystym uniwersytecie, gdzie prowadzić będzie działalność uczonego i nauczyciela. Działalność tę połączy z działalnością polityczną, albo wiem w latach 1689 oraz 1701 reprezentować będzie swój uniwersytet w parlamencie angielskim. Newton należał do tych nielicznych jednostek, które za życia swego spotkały się z ogólnym uznaniem. W roku 1669 został członkiem paryskiej akademii, w r. 1703 obdarzono go godnością prezydenta Towarzystwa Królewskiego

(Royal Society), najwyższą naukową godnością, jaka staje w Anglii przed Anglikiem. Umarł jako sędziwy starzec, syt sławy i zaszczytów, świadomy znaczenia dzieła, które stworzył.

A dzieło to było potężne. Matematyka, optyka, mechanika (zwłaszcza t. zw. mechanika niebieska) to dziedziny, którym duch Newtona narzucił linię rozwojową. Dumne jego hasło: „Nie tworzę hipotez” było głębokim przekonaniem, że to, co głosi, ma moc wieczną, że nie jest przypuszczeniem, ale pewnością.

Chcąc sobie przedstawić dzieło Newtona, musimy znaleźć jakiś punkt widzenia, który pozwoli nam je zrozumieć i osadzić. Taki punkt widzenia znajdziemy w samej twórczości Newtona. Nie jeden z czytelników zapewne zdziwi się niezmiernie, gdy się dowie, że takim punktem widzenia będzie dla nas zagadnienie stosunku Boga do świata. Twórca rachunku różniczkowego uważał się przede wszystkim za teologa i rozważania teologiczne były dlań tym momentem, od którego posuwając się doszedł do wyników dla nas dzisiaj zupełnie od teologii dalekich. Newton przez całe życie zajmował się teologią, komentarze do Apokalipsy uważał za swe najważniejsze dzieło, a z wielkim nastrojem mistyczno-religijnym stawał się dla myśli jego decydującym.

Bóg — pisał Newton — jest twórcą świata, jest więc jakby mechanikiem, który skonstruował przedziwną maszynę. Każdy mechanik buduje maszynę dla jakiegoś celu, Bóg też, tworząc świat, wyznaczył mu cel określony, któremu czyni zadość cała jego konstrukcja i działanie. Ale doskonały majster stara się tak zbudować maszynę, ażeby działała ona harmonijnie, bez zatrzymywania się ani uchybień, ażeby jak najmniej wymagała poprawek. Im sprawniej działa maszyna, tem jest doskonale zbudowana, im mniej budowniczy, który ją w ruch puścił, do niej się wtraca, tem wyraźniej daje świadectwo jej i swej własnej doskonałości.

Skoro Bóg jest najwyższą doskonałością — to i dzieło Jego — maszyna świata — musi funkcjonować sprawnie, harmonijnie, bez żadnych nieprawidłowości.

Mechanika Newtona usiłowała wykazać właśnie, że świat jest taką doskonałą maszyną, gdzie wszystko zachodzi harmonijnie.

Prawa Newtona, słynna teoria grawitacji — płyna tedy z pobudek religijno-teologicznych, tak charakterystycznych dla czasów, w których żył. Pozwalają nam zrozumieć psychiczne podłoże, na którym jego poglądy się zrodziły. To psychiczne podłoże, była to tęsknota za doskonałością świata. Newton był pełen podziwu dla harmonijności świata i jego zjawisk, posiadał głęboko religijny stosunek do faktów przez się badanych. Był równie dobrze poetą jak uczonym. Jest to głęboka właściwość wielkich genjuszów nauki, właściwość obca jej rzemieślnikom. Wielki uczone jest równie poetą jak ścisłym obserwatorem. Takim był Newton. Jego potężny systemat naukowy — głębokie przeżycie religijne i śmiało to rzec możemy artystyczne. Tylko bowiem wielki artysta konstruuje świat jako przedziwny budynec, o surowej, prostej, ale pełnej majestatu architekturze.

Czcząc wielkiego uczonego Newtona, nie zapomnijmy i o wielkim artyście-poezie.

H.

### Przed wzięciem kąpeli

należy pamiętać o dodaniu gałki **SILV-OZON-„MOTOR”**

Silv-Ozon-„Motor” jest bezkonkurencyjnym preparatem z kosodrzewiny tatrzańskiej do przyrządzenia aromatycznej kąpeli igliwiowej.

Wystrzegać się tanich, bezwartościowych naśladownictw, pozabawionych własności leczniczych

## Wiadomości z całego świata.

### INCOGNITO WELLSA.

w) Oficjalna Agencja Reuter przyniosła niedawno wiadomość o ciekawej przygodzie powieściopisarza Wellsa.

Magistrat miasta Grasse we Francji południowej zwrócił uwagę na pewnego cichego cudzoziemca, który stale otrzymuje podejrzenie wielką ilość korespondencji. Policja zaczęła obawiać się jakiegoś spisku, względnie stosunków cudzoziemca z żywiołami wywrotowemi. Skoro jednak baczna inwigilacja cudzoziemca nie odkryła bynajmniej żadnych jego podejrzanych zamiarów ani stosunków, komisarz policji postanowił zwrócić się wprost do cudzoziemca z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego otrzymuje także mnóstwo listów. Dopiero wtedy okazało się, że tym podejrzany osobnikiem jest powieściopisarz angielski H. G. Wells, który zamieszkał w miasteczku Grasse, aby mógł spokojnie pracować nad swą najnowszą powieścią.

### WALKA Z RAKIEM.

w) Praktyczni Amerykanie rozumieją doskonale, iż pracować naukowo można wtedy tylko, gdy istnieją odpowiednie ku temu środki pieniężne. Senator Nolly zwrócił się do swoich kolegów, zasiadających w parlamentarnej Izbie Stanów Zjednoczonych, z propozycją uchwalenia rządowej nagrody w wysokości 5-u milionów dolarów dla pierwszej osoby, która wynajdzie istotnie skuteczny środek przeciwko strasznej chorobie raka. Będą to z pewnością lepiej użyte pieniądze, aniżeli asygnowanie wielkich sum na wyrób... ulepszonych bomb, nafałdowanych bakteriami zabójczych chorób.

### ORYGINALNE KARTY WIZYTOWE.

w) Kronikarz paryskiego „Figaro”, omawiając rozmaitość kart wizytowych, przytacza kilka tekstów, imponujących oryginalnością tytułów. A więc pan Michel V. mianuje się „ex-abonentem Południowych kolei państwowych”, zaś pewien żebrak wcisnął na ulicy w rece przy chodniów karty wizytowe z napisem: „Evariste Dupont, ubogi”. Jest to prośba o jałmużnę z zachowaniem wszelkich przepisów savoir-vivre'u.

GEORGE MEREDITH.

(91)

## Evan Harrington.

Antoryzowany przekład z angielskiego

Zofii Popławskiej.

(Ciąg dalszy).

W duszy był przekonany, że uczynił wszystko, żeby ją powstrzymać i umilkł, ustępując przewadze jej logiki. Myślała podobnie.

Roza skierowała się ku Konklawe pod jaworem.

Głosy umilkły, gdy się zbliżyli.

— Cudowna pogoda — powiedziała Roza. — Czy wie kto z państwa — Harry jutro wraca z Londynu?

Nie wiem — brzmiała odpowiedź Laxley'a.

— Chciałabym pomówić z tobą słówko, Rozo — powiedziała pani Shorne.

— Z największą przyjemnością, droga ciociu. — Roza poszła za nią.

— Postępowanie twoje zmusza mię do tego, żebym się z tobą poważnie rozmówiła. Prawdopodobnie nie zdajesz sobie sprawy, co robisz. Nikt bardziej ode mnie nie lubi wesołego i bezpretensjonalnego sposobu bycia. Jestem przekonana, że niema w tem nic złego, że twoja niewinność... Jesteś za młoda, żeby być obytą, jesteś trochę uparta i próżna, zarozumiała i samowolna!

— Jeżeli wolisz te wrażenia... Ale muszę cię uprzedzić — nie chciałabym martwić twego ojca — wiesz, że nie wolno go męczyć — otóż muszę cię uprzedzić, że jeżeli mię nie posłuchasz, będę musiała z nim pomówić.

— Dlaczego nie z mamą?

— To chyba rozumiałe, że zwrócić się przede wszystkim do brata. Oczywiście — rozumiesz mię.

— Niejasne aluzje do pana Harringtona?

— Zuchwałość nie zbawi cię, Rozo!

— Więc chcesz, żebym robiła pokryjomu to, co robie otwarcie?

— Musisz i powinnaś pamiętać, że jesteś Jocelyn, Rozo!

— Tylko przez pół, kochana ciociu!

— A z urodzenia dama, Rozo!

— I powinnaś patrzeć z pod oka, czerwienić się, drzeć, jeżeli przypadkiem zbliżysz się do gentlemana...

— Ach, moja droga! oczywiście, powinnaś robić to wszystko z czego się wyśmiewasz! Ponieważ zaś wspomniałaś o tym panu Harrington, muszę ci powiedzieć — wiem o tem dokładnie z paru źródeł — że jest to syn drobnego kupca z Lymport!...

Pani Shorne spojrzała, jaki efekt wywarły jej słowa.

— Naprawdę, ciociu — zawołała Roza. — I ty wiesz to napewno?!

— A więc, jeżeli mójwzrost o gentlemanach, Rozo, uważaj kogo do nich zaliczasz!

Więc, mam wykluczyć biednego pana Harrington? Więc mój dziadek Bonner również ma być wykluczony z listy, podobnie jak wielu innych znacznych ludzi? Pani Shorne zrozumiała cios wymierzony św. p. fabrykantowi. Powiedziała:

— Musisz mi wyraźnie obiecać, że dopóki ten młody awanturnik tu zostanie — przypuszczam, że to nie potrwa długo — nie będziesz się kompromitował tak jak kompromitujesz się dotychczas. Albo — jest to mój obowiązek — zwróć uwagę rodzicom, że podobne postępowanie jest kłeską dla młodej dziewczyny twojej sfery i napewno zostaniesz odesłana na zimę do Elbournie House.

Roza z krzykiem podniosła ręce.

— Aj, waj! jak mówi Harry! Ależ jestem ci niezmiernie wdzięczna, moja droga ciociu! co się tyczy pana Harringtona — jestem ci niezmiernie wdzięczna — syn drobnego... czy to kr..kr..krawiec, ciociu?

— Tak — jak mi mówiono!

— Tem gorzej! sukno gorsze jest od bawełny! Czy się nie mówi o tych kreaturach Odrzynki? coś w tym rodzaju, prawda?

— Mniejsza o przezwiska!

Ach, ciociu! serdecznie ci dziękuję! Jeżeli interesujesz się tym tematem — idź do mamy! Ona powie ci więcej. A jeżeli zechcesz po tem powołać się na jej autorytet — wróć do mnie.

Roza zostawiła ciotkę w stanie ostatecznego oburzenia. Było to sprytnie pounięcie — posłać panią Shorne do pani Jocelyn. Były antagonizmkami. Pomimo rozumowi i opanowaniu, lady Jocelyn nie mogła nigdy pogodzić się z panią Shorne.

Oto Roza wypowiedziała walkę sama sobie i jak przypuszczała, odniosła zwycięstwo. Niektóre aluzje, które czynił Evan w Portugalji, zbudziły w niej pewne podejrzenia, które prawie potwierdziła scena na pokładzie „Jokasty”. Odtąd, ilekroć przyszło jej walczyć z własnymi myślami, raz za razem odpierała atak wszystko, co mogło się obrócić przeciwko Evanowi. Nie była ślepa, iżby nie widzieć przykrych stron faktów, które jej odkryto. Fakty te nie zmieniły jej — przeciwnie — raczej zbliżyły do Evana. Więc myślała, iż ostatecznie pokonała wszystko co mogło powstać przeciwko niemu. A gdy Juliana Bonner powiedziała jej tego dnia, że Evan nie tylko jest synem takiego, ale sam jest taki i że nazwisko jego w każdej chwili zobaczyć można w Lymport, i że prosto z magazynu przyjechał do Beckley, biedna Roza uczuła, że słabnie, pada. Przez chwilę dzikim wzrokiem szukała drzwi, przez które mogłaby uciec. Musiała napaść oczy Evanem, upoić się rozkoszą miłości, zanim odzyskała spokój. Ale jeszcze i wtedy nie wróciła jej dawna zuchwałość w stosunku do tych, których nazywała swymi wrogami.

— W tym liście powiedziałaś mi wszystko — wszystko — wszystko, Evan?

— Tak — święcie...

— Och! dlaczegoż go nie otrzymałem!

— Czy sprawiłoby ci to przyjemność?

Bała się mówić, z tklivością matki oszczędzając jego drażliwość. Wystarczył wymowny ruch jej brwi. Nie

mogła znieść tajemnicy ni wątpliwości, ni cienia kłamstwa. A on, zdobywszy się na siłę ducha, by jej dorównać, ujął jej dłonie i szczerze opowiedział treść listu. Była blada, gdy skończył.

Upłynęło parę chwil, zanim wyrwała się z sieci przesądów, ale zrobiwszy to, zrobiła bez zastrzeżeń, mówiąc:

— Evan! nie znam człowieka, który-by do tego był zdolny!

Takie drobne wzruszenia i wspaniałomyślne czyny mocno wiążą kochanków. Przyjął zaufanie jakim go darzyła i temu nie powinniśmy się dziwić. Przedewszystkiem ułatwiło mu to przyjęcie ofiary. W przeciwnym wypadku czyż mógłby — wiadano, że nazwisko jego widnieje na szyldzie sklepu — ubiegać się o nią nadal? Ale, jako człowiek nie mający sobie równego (za takiego się uważał) jako taki, mógł uklęknąć przed Rozą Jocelyn. A więc słuchali własnych słów, starając się oślepić świat przez nałożenie sobie opasek na oczy, za przykładem matych chłopców i dziewczynek.

Uroczą istotą, która z dwóch przeciwnych końców drabiny społecznej połączyła tych dwoje w szczęśliwy węzeł, nie posiadała się z gniewu. Bawiąc w kraju nieprzyjacielskim, w zupełności zależny jesteś od energii, gorliwości swoich szpiegów i rekonesansów — a najlepszy z nich — Polly Wheedle — okazała się nieposłuszną, nawet knabrną. „Dlatego, że list zginął w moim pokoju”, wołała w duchu hrabiny. Polly nie podawała żadnych powodów. A więc hrabina musi polegać odtąd na osobistych obserwacjach, na własnej intuicji, na urażeniach odnoszonych ze stykania się z ludźmi, których uważała za przeciwników. Z tego wszystkiego wyciągnęła wniosek, że użyję słowa, które uznała za stosowne — iż jest oszukiwana. Być w dalszym ciągu słodką — uśmiechać się i bawić — z za-pałem śledzić sprawy związane z wyborem dyplomaty — pobożnie wypełniać praktyki religijne — wszystko to wymagało bohaterstwa.

(D. c. n.)



# Co dzień niesie?



DZIS: Wincentego Kadł.  
JUTRO: Franc. Rzym.

Wschód słońca 6.09  
Zachód słońca 17.25  
Wschód księżyca 10.13  
Zachód księżyca 21.35  
Długość dnia 12.15  
Przybyło dnia 3.19.

## „MIESIĄC KSIĄŻKI POLSKIEJ”.

W dniu 20 marca r. b. odbywać się będą w dziesięciu punktach miasta uroczyste akademie dzielnicowe, poświęcone sprawie „Miesiąca Książki Polskiej”.

Na program akademii złożą się: koncerty orkiestr i chórów szkolnych, deklamacje oraz odczyty z przeznaczeniem, omawiające historię książki oraz idee szerzenia czytelnictwa pism i książek wśród młodzieży szkolnej m. Łodzi. Prócz tego urządzona będzie zbiórka po lokalach oraz kościołach na powyższe cele. Na mocy zezwolenia J. E. księdza biskupa łódzkiego wygłoszone będą w kościołach kazania okolicznościowe. (p)

## ŁÓDŹ — WZOREM.

Wobec pomyślnego rezultatu, jaki osiągnięto podczas akcji walki ze szczyrami, przeprowadzonej przez samorząd łódzki w grudniu roku ub., cały szereg gmin samorządowych, którym dokuczały szkodliwe gryzonie, zwraca się do oddziału sanitarnego przy Wydziale Zdrowotności Publicznej z prośbą o udzielenie im informacji w tej sprawie.

Ostatnio m. in. zwrócili się magistraty miast: Torunia, Środy w Wielkopolsce oraz powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach.

## STYPENDJUM ANGLIJSKIE DLA POLSKI.

Brytyjskie Stow. Kobiet z wyższym wykształceniem ofiarowuje stypendjum dla członków Polskiego Stow. Kobiet z wyższym wykształceniem na kurs wakacyjny dla cudzoziemców (Holiday course for foreigners), zorganizowany przez Uniw. Londyński. W powyższej sprawie zwracać się należy do Pol. Stow. Kobiet z wyższym wykształceniem (Warszawa, Nowowiejska 24, m. 19).

## JEDNOLITE ZNACZKI DLA POCZTY LOTNICZEJ.

Nareszcie ukazało się długo oczekiwane zarządzenie Ministra Poczt i Telegrafów w sprawie wprowadzenia dla poczty lotniczej jednolitych znaczków. Rozporządzenie to brzmi: „Na mocy art. 17, 21 i 48 ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie telegrafic i telefonicznej (Dz. U. Rz. P. nr. 58, poz. 584) oraz art. 2 rozporządzenia Prezydenta z dn. 19 stycznia 1927 r. w sprawie ustanowienia Urzędu Ministra Poczt i Telegrafów (Dz. U. Rz. P. nr. 5, poz. 26) zarządza, co następuje: 1. Par. 3 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 27 sierpnia 1925 r. o wprowadzeniu w obieg pocztowych znaczków lotniczych (Dz. U. Rz. P. nr. 91 poz. 6338) otrzymuje brzmienie następujące: „Znaczki lotnicze służą do uiszczania opłat za przesyłki listowe lotnicze”.

Dzięki temu zniesione zostały trudności wysyłania korespondencji drogą powietrzną, którą jak wiadomo, trzeba było dotychczas frankować zarówno znaczka mi pocztu zwyczajnej, jak i lotniczej, co dla szerokiej publiczności było wielce uciążliwe.

## KURSY SANITARNE CZERWONEGO KRZYŻA.

Sekcja siostr okręgu łódzkiego zawiadamia że w związku z otwarciem kursów sanitarnych podania o przyjęcie wraz z odpisami świadectw szkolnych przyjmowane będą do dnia 8 b. m. Wobec tego uprasza się wszystkich o jaknajwcześniejsze składanie podań i jaknajliczniejsze zapisy wane się na wykłady, ponieważ Czerwony Krzyż urządza tylko raz do roku kursy sanitarne.

Kursy rozpoczynają się nieodwołalnie dnia 10 b. m. Wykłady odbywać się będą codziennie w lokalu Seminarjum Nauczycielskiego, Ewangelicka 11, w godzinach wieczornych. Podania przyjmuje biuro Czerwonego Krzyża, Piotrkowska 96 w godzinach od 9 do 3 po poł.

# Święto sadzenia drzewek przez młodzież. Kuratorium szkolne o społecznym znaczeniu kulturalnego zwyczaju.

Sadzenie drzew przez młodzież szkolną zajmuje wybitne miejsce w zespole przejawów życia kulturalnego społeczeństwa cywilizowanych dzięki temu, że przyczynia się do wzbogacenia kraju przez zadrzewianie nieużytków, budzi wśród młodzieży szkolnej umiłowanie ziemi rodzimnej, potrzebuje jej upiększania, ukochanie przyrody oraz daje młodzieży możliwość pracy dla społeczeństwa i kraju.

Mając na względzie powyższe kulturalne, wychowawcze i społeczne wartości święta sadzenia drzew, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego przypomina inspektorom szkolnym obowiązek urządzania święta sadzenia drzew na wiosnę w myśl rezolucji sejmiku ustawodawczego z dnia 7 października 1921 r.

W związku z tem Kuratorium zwraca uwagę inspektorom szkolnym oraz kierownikom i nauczycielom szkół powszechnych na poprzednie zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P., a w szczególności na wynikający z tych rozporządzeń obowiązek składania Kuratorium corocznie treściwych sprawozdań o przebiegu święta i wynikach sadzenia drzewek.

Dane o wynikach, jakie zostaną osiągnięte na polu akcji sadzenia drzew winny być zamieszczane w sprawozdaniach.

Każdy kierownik lub kierowniczka danej szkoły, winien bezpośrednio po święcie sadzenia drzewa przesłać do właściwego inspektora szkolnego odpowiednie sprawozdanie w dwóch egzemplarzach, który z kolei odsyła do Kuratorium. (u)

## Chcesz pokoju --- gotuj się do wojny.

# Wyższy kurs gospodarki mundurowej i żywnościowej w wojsku.

Wyższy kurs z zakresu gospodarki mundurowej i gospodarki żywnościowej w wojsku.

Koło Łódzkie Służby Obywatelskiej zawiadamia, że od dnia 10 marca r. b. odbędzie się w Warszawie „Kurs wyższy dla kobiet z zakresu gospodarki mundurowej i gospodarki żywnościowej w wojsku”.

Sluchaczki kursu zobowiązują się w razie potrzeby i wezwania stanąć do pracy gospodarczej dla wojska.

Mieszkanie i utrzymanie dostaną uczestniczki kursu bezpłatnie, wniosą tylko po 10 zł. na koszty administracyjne.

Obowiązujący cenzus naukowy dla kandydatek na kurs: ukończona szkoła ogólnokształcąca lub zawodowa.

Zgłoszenia piśmienne na kurs przesyłać należy do sekretariatu Sekcji Gospodarczej Warsz. Kola Służby Obywatelskiej do dnia 10 marca r. b. pod adresem: Warszawa, Nowowiejska 43, Państw. Seminarjum dla Nauczycielek Rzemiiosł—Zofia Gradewicówna.

Blizszych informacji udzielić może dyrektor Państw. Szkoły Przemysłowej Żeńskiej, p. Zbyszewska, ul. Narutowicza 77, telef. 41-30.

# Dalsze protesty przeciwko licznikom telefonicznym.

I. Stowarzyszenie Kupców Detalistów Woj. Łódzkiego wystosowało do ministra poczt i telegrafów w Warszawie pismo, w którym protestuje przeciwko zamierzonemu wprowadzeniu liczników, wskazując na kolosalne znaczenie tego pierwszej już potrzeby środka komunikacji dla kupiectwa polskiego.

Memoriał zaznacza, że przy wprowadzeniu liczników kupiectwo zmuszone będzie albo wogóle zrezygnować z korzystania z telefonów, a więc wrócić do sposobów komunikowania się, zaczerpniętych z poprzedniego stulecia, albo też będzie narażone na ponoszenie nowych ciężarów, które w rezultacie przyczynią się w pewnym stopniu do wzmocnienia drożyzny w kraju.

W dalszym ciągu memoriał zwraca jednocześnie uwagę na wadliwe funkcjonowanie stacji telefonów łódzkich, która nie zadawalnia najskromniejszych nawet wymogów abonenta i utrudnia w ten sposób korzystanie z telefonów. (p)

W dalszym ciągu memoriał zwraca jednocześnie uwagę na wadliwe funkcjonowanie stacji telefonów łódzkich, która nie zadawalnia najskromniejszych nawet wymogów abonenta i utrudnia w ten sposób korzystanie z telefonów. (p)

# Prawica Narodowa łączy się ze Stronnictwem Zachowawczem.

## Spotkanie ks. Janusza Radziwiłła z ks. Eust. Sapiehą.

Wczoraj rano powrócił z Krakowa sekretarz łódzkiego oddziału Prawicy Narodowej, dr. Solański, który wziął udział w obradach rady naczelnej oraz oddziału krakowskiego stronnictwa. Na obrady te przybył z Warszawy ks. Janusz Radziwiłł, Artur Dobiecki i hr. Rostworowski, przewodniczył zaś radzie naczelnej Zdzisław hr. Tarnowski. Na posiedzeniach rady naczelnej przedyskutowano szereg projektów ustawodawczych oraz omawiano stosunek Prawicy Narodowej do innych ugrupowań i stronnictw, wreszcie szereg zagadnień polityki aktualnej. Na zebranie oddziału krakowskiego przybył prezes stronnictwa Pracy Zachowawczej Eustachy ks. Sapieha. Wygłosił on programowe przemówienie, w którym wyraził nadzieję, że w najbliższej przyszłości

po dokonaniu już połączenia tych obu stronnictw przez utworzenie specjalnej komisji porozumiewawczej — dojdzie do połączenia wszystkich ugrupowań politycznych o charakterze zachowawczym. — Po tem przemówieniu omawiano sprawę ustawy samorządowej oraz mniejszości narodowych, poczem obszerny referat o polityce zagranicznej wygłosił ks. Janusz Radziwiłł. Podkreślił on, że miarodajne siery i prasa w Polsce zbyt mało interesują się zagadnieniami rewolucji w Chinach, która choć oddalona, bardzo blisko obchodzi Polskę z uwagi na możliwość konfliktu angielsko-rosyjskiego. Po tych obradach odbył się wieczorem na cześć ks. Sapiehy raut, w którym wzięli udział liczni przedstawiciele sfer towarzyskich z wojewodą Darowskim na czele. (e)

## WCZORAJSZE WYPŁATY ZAPOMÓG.

Wczoraj oddział P. U. P. P. przy ul. Al. Kościuszki nr. 9 uskutečnił dodatkową wypłatę zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym z pozostałych funduszy za miesiąc luty.

Ogółem wypłacono 25 tys. zł. Nie zgłosiło się po zapomogi 50 osób. (u)

## REKLAMACJE ZAPOMOGOWE.

Władze odnośne informują, że bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy chcą otrzymać zapomogę, winni wnieść podania i rekursy do kierownika P. U. P. P., który mieści się w gmachu hotelu „Polonia” przy ul. Kilińskiego, róg Narutowicza a nie jak dotychczas do Obwodowego Funduszu Bezrobocia. (u)

## ZEBRANIE CZELADZI BRUKARSKIEJ.

W dniu 10 b. m. t. j. w czwartek, o godzinie 3 po poł., w sali Resursy Rzemieślniczej, przy ul. Kilińskiego 123, odbędzie się walne zebranie czeladzi brukarskiej, w celu zapoznania ogółu członków z dotychczasową działalnością cechu oraz powzięcia całego szeregu bardzo ważnych uchwał.

## NOCNE DYŻURY APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza, Pabjanicka 50, K. Chładzińskiego, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, R. Rembiełńskiego, Andrzejka 26, J. Zundelwicz, Piotrkowska 25, M. Kasperkiewicza Zgierska 54, S. Trawkowskiego, Brzezińska nr. 56.

## Pod kątem chwili.

# O dobrą książkę dla dziecka.

Przeprowadzone w ostatnich czasach badania w Anglii wykazały, że na ukształtowanie charakteru młodzieży szkolnej w 31% wpływa dom, w 26,5% otoczenie, w jakim dziecko się znajduje, 19,5% literatura, później szkoła i kościół.

Z tego wynika, że literatura wywiera wielki wpływ na wychowanie, większy aniżeli szkoła. I biorąc to pod uwagę, należy na literaturę dziecięcą zwrócić szczególną uwagę. Dziecku naszego miasta bardzo często wpada do ręki literatura brukowa, zupełnie dla wieku dziecięcego nieodpowiednia. Ona to wywiera na wrażliwym dziecku pewne piętno. Już od najmłodszych lat należy dziecko przyzwyczajać do czytania dobrych książek, nie tylko pod względem treści ale i formy; dziecko musi wyrobić sobie pewien smak, należy wzbudzić w niem nie tylko zainteresowanie do dobrych książek, a wstret do złych, ale to zainteresowanie winno przejść w miłość języka ojczystego, który jest, według słów Stenikiewicza, tak pięknym, że tylko z językiem dawnych Hellenów równać się może.

Aby wzbudzić miłość do języka, należy dziecku dać nie tylko dobrą książkę, ale dostarczyć odpowiedniej ilości pism dziecięcych.

Wprawdzie wychodzą w Polsce takie pisma, jak „Moje Piśmię”, „Mały Świątek”, „W Słońcu”, „Młodzież Czerwonego Krzyża”, a dla starszej młodzieży „Skry”, ale żadne z nich nie posiada tych walorów wychowawczych, co tygodnik „Piomyk” wraz z dodatkiem dla młodszycy dżiatwy „Piomyczkiem”, który ma 2111 prenumeratorów. Posiada on nadzwyczaj bogatą i pouczającą treść, przepiękne ilustracje, śliczną okładkę, doskonały druk, papier, wspaniałe dodatki w postaci pięknych widoków Polski i do tego bajecznie niską cenę. Jeżeli się zważy, że w 90% prenumeratorem są całe klasy, to „Piomyk” czytuje 840.000 dzieci. Województwo łódzkie prenumeruje 1601 egzemplarzy, zajmując więc pod względem liczebności prenumeratorów 6 miejsce w Polsce z czego sama Łódź prenumeruje 252 egzemplarzy, co w porównaniu z Warszawą (2754) wynosi bardzo mało. Z zestawienia tego wynika, że czytelnictwo pism wśród dzieci miasta Łodzi jest słabo rozwinięte.

W Miesiącu Książki Polskiej społeczeństwo łódzkie winno zwrócić uwagę na pisma dziecięce, które nie tylko krzepiają serca, ale jednocześnie rugują wszelkie pozostałości zaborcze, kształcąc uczucia moralne i estetyczne.

Dajcie dziecku do ręki dobrą książkę, dobre pismo!

Nie pozostajmy w pochodzie kultury daleko za innymi!

## ORGANIZACJE KUPIECKIE ŻADAJĄ ROZŁOŻENIA NA RATY PODATKU OBROTOWEGO.

Organizacje kupieckie w Łodzi zwróciły się do Min. Skarbu z memoriałem w sprawie stosowania ulg przy podatku obrotowym. W memoriale tym stwierdzono, że urzędy skarbowe winny być uprawnione do rozkładania na raty zaliczek z poczet podatku obrotowego narówni z wszystkimi innymi zaległościami podatkowymi. (e)

## ZE ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. W ŁÓDZI.

W dniu 6 marca r. b. odbyło się do roczne walne zebranie okręgowego Kola Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łodzi w sali Majstrów Fabrycznych przy ul. Żeromskiego nr. 74.

Zebranie zagał dotychczasowy przewodniczący Okręgowego Kola Zw. Inw. Wojen. R. P. w Łodzi, p. Józef Skarzynski.

Po przyjęciu odczytanego protokołu poprzedniego Zebrania przez zebranych kolejno składali sprawozdania członkowie ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, po których wywiązała się ożywiona i długa dyskusja.

Wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorjum i wyrażenie uznania ustępującemu Zarządowi za pracę, zostało jednomyślnie przyjęte.

Z kolei zebranie przystąpiło do wyboru nowego Zarządu, którego skład pozostał prawie niezmiennym. Na zakończenie zebrania wnieśli trzykrotny okrzyk na cześć Prezydenta R. P. i Marszałka Józefa Piłsudskiego.



## Z Towarzystwa Opieki nad Sierotami po poległych żołnierzach wojsk polskich.

Waleczność i bohaterska obrona wojsk naszych poparte zbiorowym wysiłkiem całego społeczeństwa, wyparły w roku 1920 najazd z granic Państwa, ocalając za razem i ugruntowując naszą niepodległość. Tysiące dzielnych i wiernych synów Ojczyzny oddało swe życie w Jej obronie, pozostawiając rodziny swoje bez żywicieli i opiekunów. W mieście naszym po zakończeniu działań wojennych, z inicjatywy władz wojskowych powstało Towarzystwo Opieki nad sierotami poległych bohaterów, których liczba dosięgła 96 sierotek. Wynajęto dom przy ul. Wiznera 6, gdzie pod troskliwą opieką siostr Urszulanek wre zbożna praca wychowawcza.

Z biegiem czasu zaszła konieczność rozszerzenia opieki również na sieroty po zmarłych żołnierzach, co zmusiło Zarząd do pomyślenia o wynalezieniu odpowiedniego pomieszczenia, dotychczasowy bowiem budynek pod wieloma względami nie odpowiadał swoim przeznaczeniom. Energia z jaką zabrano się do pracy oraz pomoc finansowa pewnej części instytucji naszego miasta spowodowała nabycie 6-morgowego placu na krańcu ulicy Marysińskiej w pobliżu lasów łagiewnickich, na którym rozpoczęto budowę własnego gmachu, odpowiadającego wszelkim wymogom nowoczesnym.

Z przykrością podkreślić należy obojętność większości społeczeństwa na wszelkie apele Zarządu o pomoc i gdyby nie ofiarność korpusu oficerskiego, opłacającego na utrzymanie dzieci stałe dość poważne składki, sierotki dawnoby pozabawione zostały opieki. Jednakże dalej tak być nie może, wspomnieliśmy o ofiarności niektórych instytucji naszego miasta, które w roku ubiegłym dopomogły do wybudowania gmachu pod dach, a mia nowicie: Zw. Przem. Włók. w Państwie Polskim zł. 10,000, Elektrownia Łódzka zł. 4,000, Firma „Ejtingon i S-ka“ zł. 4,000, Tow. Kredytowe m. Łodzi zł. 1000, Firma Kestenberg zł. 1000, Firma Frajdenberg zł. 500, ponadto szereg firm i banków zadeklarowało ofiary mniejsze, które ogłoszone zostaną w sprawozdaniu cyfrowym.

Ponieważ gmach w roku bież. musi być oddany do użytku, na wykończenie zaś brak jeszcze 160 tys. złotych, postanowiono ponownie odwołać się do wszystkich instytucji naszego miasta o składanie ofiar do prasy zaś o pomoc w przekonaniu, że chwilowa obojętność spowodowa-

## Drożyna zahamowana, ale nie spada. Artykuły pierwszej potrzeby nie staniały.

Ostatnie doniesienia o potaniu artykułów pierwszej potrzeby są nieścisłe, bo wiem najważniejszy artykuł, tj. chleb nie stanął od Nowego Roku ani o jeden grosz na kilogramie. Drugi, niemniej ważny artykuł, kartofle, uległ wysokiej cenie, pod czas bowiem, gdy w początkach stycznia r. b. cena za korzec wynosiła 10 zł., zaś cena w detalu 11 do 12 gr. za kilogram to na skutek kilkunastodniowych mrozów cena ich skoczyła do czternastu, następnie zaś do 16 zł. za korzec, przyczem cena w detalu ustala się w ten sposób: towar marny, nadgnity, sprzedawany jest

po 16 gr. za kilogram, towar wyborowy — 18 groszy kilogram.

Mimo, że z chwilą nastania odwilży i utrwalania się ciepła na wsiach rozpoczęło rozkopywanie przykrytych ziemniaków kartofli, ceny dotychczas nie uległy najmniejszej zmianie, co tłumaczy się ustawicznym zapotrzebowaniem na kartofle.

Ceny innych ziemiopłodów, jak marchew, buraki oraz wszelkie rodzaje włośzczyzny, poważniejszej wyższe cen nie uległy, nawet skutkiem mrozów, wobec małego zapotrzebowania na nie. (p)

## Robotnicy kolejowi na węźle Łódzkim żądają podwyższenia płac.

### Dyrekcja nie uwzględniła przedłożonego memoriału.

W lokalu Związku Kolejarzy ZZP. odbył się wiec robotników, zatrudnionych na liniach węzła Łódzkiego.

Po referatach wywiązała się dłuższa dyskusja, podczas której przyjęto następującą rezolucję:

„Zebrani, mając na względzie wzrost drożyny od trzech lat, oberwanie płac w 1925 r. przez naczelnika oddziału, poważne obniżenie się zarobków robotniczych, wskutek niestosowania wskaźnika drożynianego, domagają się podwyższenia dniówki z 4 zł. do zł. 5.20.

Zebrani żądają terminowych wypłat za godziny nadliczbowe według ustawy, bezstronnego udzielania urlopów i wydawania opału po cenie kolejowej raz na kwartał.

Zebrani domagają się jaknajwyższego ubezpieczenia robotników i ich rodzin w Kasach Chorych.

Wobec odmownego stanowiska naczelnika oddziału na memoriał Związku, postanowiono wysłać delegację celem interwencji do p. wojewody Jaszczolta. (b)

**IMPORT SAMOCHODÓW**

**„B. Rozner i S-ka“**

Autoryzowani przedstawiciele.

„LINCOLN“





„FORDSON“

**BIURO:**  
Łódź, Przejazd L. 2, telefon 55-26.

**Polecane:** Samochody osobowe, ciężarowe i podwozia marki „Ford“. Samochody luksusowe „Lincoln“. Traktory rolniczo-przemysłowe „Fordson“.

Skład bogato zaopatrzonej w oryginalne części zamienne — akcesoria i gumy. Posiadamy przedstawicielstwo firmy Winderbaum, fabrykującej znanej dobroci tałki do wulkanizowania kasek. — — — — — **Ceny hurtowe.**

wana przeżywanymi kryzysami gospodarstwami minęła i ofiarne, czule na niedolę sierocą serca łodzian umożliwią zarządo-

wi dokończenia rozpoczętego dzieła, które stanowić będzie żywy pomnik łodzian dla swoich bohaterów.

## TEATR MIEJSKI.

### „Popas Króla Jegomości“

komedja staropolska w 3-ach aktach Adama Grzymały-Siedleckiego.

Kto choć trochę starał się wniknąć w stosunki Polski w XVI, kto bodaj przez czas krótki obcował z wielkimi tego wieku twórcami, dla nich są obce ani tak bardzo cenne dla poznania tych czasów dzieła Reja, ani tak znakomite fraszki Kochanowskiego, będące świetnym tej doby odzwierciedleniem, ten z pewnością zgodzi się, że Siedlecki, tworząc swój „Popas Króla Jegomości“ epokę tę do gruntu zbadał, zrozumiał i wczuł się w nią potrafił. Z intuicyjną mocą wywołał Siedlecki obrazy dawnej przeszłości przed siebie, powołał do życia na nowo szlachtę, która wtedy właśnie z całą energią do ugruntowania „złotej wolności“ dążyła, zairzał do jej intymnego domowego życia, podsiłuchał niejako ciche westchnienia żądnych przygód miłosnych białogłów, zamkniętych w zaciszu domowym i zdanych na łaskę panów meźów, niezawzięte je rozumiejących; zaglądnął wreszcie do serc szlacheckich i zobaczył tam niezmiernie niepokojoną żądzą zaszczytów i godności, intratne zwłaszcza przynoszących korzyści, a zarazem bezkrytyczną dążność do zapewnienia sobie jedynie uprzywilejowanego starostwa. I patrzył na to Siedlecki nie oczyma uczonego historyka, wysnuwającego krytyczne wnioski ze swoich badań, ale życiem owocne przedstawiało mu się, niby jakiejś „theatrum“, o wielkiej, ogromnej masie aktorów i statystów, o jakiejś niezmiernie szerokiej akcji. Patrzył na to wszystko Siedlecki i mówi sobie z poeta: „Niech inni za lby wodzą — a ja się dzi-

wuję“. Dziwuje się Siedlecki, że szlachcic, uważający wolność złotą za najwyższy punkt swej ambicji, gotów jest na jedno w żarcie zresztą wypowiedziane przez króla żądanie, porzucić stan kawalerski mimo, że bliżej jest mu już grobu, niż życia i mimo, że dotąd białogłów lekkał się, jak diabeł święconej wody; dziwuje się, że inny szlachcic daremnie na starostwo czeka, na przyjęcia i zastawy się rujnuje, a nie widzi, że żonę chcą mu „zdmuchnąć“ z przed nosa. Wiele rzeczy dziwił Siedleckiego, na wiele z politowaniem nie patrzył, na wiele z pobłażaniem ręka machał, a obrazy, sceny poszczególne przesuwały się przed jego oczyma i bawili swą rozmaitością, barwnością strojów, humorem, życiem, a czasem znów zaszepiły jego czoło, bo niczego dobrego nie wrożyły. A że Siedlecki samolubem nie jest, więc chciał ze swymi bliskimi wrażeniami swemi się podzielić. Chwyć więc jedną z takich scen na gorącym uczynku i żywcem niejako przenieść z tych staropolskich do dzisiejszych czasów.

Oto zjeżdża do Polski nowo wybrany Król Jegomość. Pierwszy to elekt z wolnej wybrany elekcji. Francuz — stosunków polskich nie zna. Trzeba go godnie uczcić, godnie przywitać. Przejżdżać ma właśnie przez majątność I. P. Miecznika oświecimskiego, Jędrzeja Krogostawskiego. W domu pana Miecznika rwetes, bo i jakże może być inaczej. W co najlepsze strół się szaty, aby zacień nowego pana powitać. Zima w całej pełni. Król Jegomość ze swoją świtą nieprzyzwyczajony do ostrego klimatu, zmarznięty, pragnie się ogrzać nieco. Korzysta z okazji i do domu Miecznika wstępuje. Tu pania domu, Małgorzata, z Kurozwęskich wywodząca się rodu, oznajmie i proda jej zachwycony zostaje. Kilka czułych słów pod adresem pani Miecznikowej, kilka gładkich pochlebstw pod adresem jej męża a serca

obojga roztały zupełnie; tylko każdego z innego powodu. Pani Małgorzacie przy padł do serca wytworny Francuz; panu Miecznikowi zaświtała nadzieja starostwa. Częste wizyty Miecznika na Wawelu utwierdzają go w tem mniemaniu. Ale „Wależowi“ nudno w Polsce. Pół roku rządów wiekiem się wydają. Teskni do Francji i nocie tam pragnie. Sposobność się nadarzyła; wiadomość o śmierci króla Francji zdecydowała. Plan ucieczki postanowiono zamienić w czyn. Ale przedtem raz jeszcze na ostatek zaszumić w Polsce, zabawić się, uwieść piękną Małgorzatę, choćby nawet kosztem zniszczenia jej szczęścia. Droga przez Oświęcim wypada — Król ze świtą, z baletem modnym francuskim zjeżdża do domu Miecznika. W domu radość, przepychy wystawa. Cieszą się gospodarstwo — nie podziela ich radości kilku dworzan Miecznika, dawne pamiętających zwyczaję, inne mających wyobrażenie o splendorze Majestatu. W czasie tańca następuje wyznaczenie. Pani Małgorzata podrażniona sprzeczką z mężem, godzi się na nocną schadzke w swoim własnym domu. Domysła się jednak wszystkiego sprytny dworzanin, Kajetan, a mając anse do króla i pragnąc ratować honor domu, postanawia dać królowi nauczkę. Spuszcza więc nocą psy, zamyka wszystkie drzwi, a sam ukrywa się w galerijce. Pociężenie wygląda król, przybyły na schadzke w mocno poturbowanym stroju. Wyznaniem miłosnym przeszkadza ból dotkliwy a w końcu przybicie nagle Miecznika. Król nie zdradza się słówkiem, i żegnany z honorami na darowanym mu przez Miecznika najpiękniejszym ogierze umyka z Polski. Za chwilę kilka zaś nadchodzi wieść o ucieczce.

Oto jedna z tych scen, widzianych przez Siedleckiego i przekazanych innym. A trzeba przyznać, że przekazał ją Siedlecki z całą barwnością i powabem. Czujemy się przeniesieni zupełnie w atmosferę tamtych czasów, oddychamy tamtem powietrzem, wsłuchujemy się z rozkoszą w pewien swoisty czar języka staropolskiego, pysznie przez Siedleckiego odtworzonego. A zarazem czujemy, że w całej tej niefrasobliwej opowieści drga nuta jakiejś bolesnej ironji i sarkazmu. Tak! Bo „Popas Króla Jegomości“, to nie tylko staropolska komedia, ale doskonała satyra na stosunki polskie w XVI. A może i nie tylko ówczesne; bo i dzisiaj nie brak ludzi, za ałfę i omegę życia uważających osiągnięcie zaszczytów i godności intratnych, w czem nieraz grzeszą wprost śmiešnością. Siedlecki to widzi i ostrzega... I w tem bodaj czy nie istotna wartość jego komedji.

## Wydatki i dochody gmin wiejskich.

Dla 15 powiatów z różn. województw b. Królestwa Kongresowego otrzymujemy następujące dane o wydatkach i dochodach samorządu gminnego.

Wydatki rzeczywiste powyższych 15 powiatów w r. 1924 wynosiły 4,1 milj. zł., a w r. 1925 — 6,2 milj. zł.

Dochody rzeczywiste odpowiednio — 4,3 i 6,2 milj. zł. Wśród wydatków zwyczajnych najważniejszą pozycję zajmują koszty administracji ogólnej — w r. 1925 — 40,5 proc. wydatków rzeczywistych, następnie wydatki na szkolnictwo — 19,6 proc., wydatki na zdrowotność 5,6 proc. i na utrzymanie dróg — 4,1 proc. Wśród wydatków nadzwyczajnych, budowa szkół stanowi 5,5 proc. ogółu wydatków rzeczywistych.

Wśród dochodów pierwsze miejsce zajmują specjalne składki 39,3 proc., następnie dodatki do państwowych podatków bezpośrednich — 17,9 proc. i dochody zaległe — 17,8 proc.

Na 1 mieszkańca przypada wydatków rzeczywistych 2,7 zł., a danin publicznych 2,6 zł.

## ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W OSTROWCU.

Min. Spraw Wewnętrznych zarządził rozwiązanie Rady Miejskiej w Ostrowcu, w woj. Kieleckim. Powodem tego rozwiązania było zdekompromitowanie Rady Miejskiej, która ustawowo powinna posiadać 24 członków, a ostatnio posiadała ich za ledwie 12.

Równocześnie p. Minister zarządził przeprowadzenie nowych wyborów na podstawie dekretu o samorządach miejskich z 1919 r. Do czasu ukonstytuowania się nowej Rady funkcje jej pełnić będzie Magistrat m. Ostrowca.

## MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA CHEMICZNA W WARSZAWIE.

We wrześniu r. b. odbyć się ma w Warszawie ósma z rzędu Międzynarodowa Konferencja Chemiczna. Polskie Towarzystwo Chemiczne zwołało na dzień 28 lutego r. b. specjalne zebranie, które wyłoniło komitet organizacyjny Konferencji. — Komitet ten zajmie się zarówno stroną naukową, jakoteż przygotowaniem ogólnego programu technicznego. Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Chemiczna odbyła się w 1920 roku w Rzymie, druga w Brukseli, trzecia w Ljonie, czwarta w Cambridge, piąta w Kopenhadze, szósta w Bukareszcie, siódma w Waszyngtonie, a wreszcie ósma odbędzie się w Warszawie.

ki z całą barwnością i powabem. Czujemy się przeniesieni zupełnie w atmosferę tamtych czasów, oddychamy tamtem powietrzem, wsłuchujemy się z rozkoszą w pewien swoisty czar języka staropolskiego, pysznie przez Siedleckiego odtworzonego. A zarazem czujemy, że w całej tej niefrasobliwej opowieści drga nuta jakiejś bolesnej ironji i sarkazmu. Tak! Bo „Popas Króla Jegomości“, to nie tylko staropolska komedia, ale doskonała satyra na stosunki polskie w XVI. A może i nie tylko ówczesne; bo i dzisiaj nie brak ludzi, za ałfę i omegę życia uważających osiągnięcie zaszczytów i godności intratnych, w czem nieraz grzeszą wprost śmiešnością. Siedlecki to widzi i ostrzega... I w tem bodaj czy nie istotna wartość jego komedji.

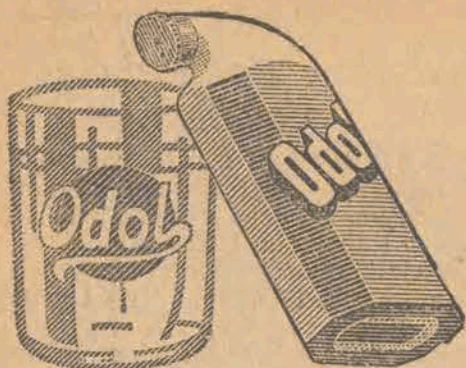
„Popas“ grany był z werwą i życiem. Z artystów na plan pierwszy wybiła się p. Ziemińska, która w rolę Małgorzaty wlała ogromnie wiele wdzięku, prostoty i naturalności. Partnerem jej nieogannym był p. Ziemiński, jako król Henryk, Miecznika odegrał ze zrozumieniem p. Janowski; natomiast p. Mrozowski był nieco przesadnym w roli Podczaszki z Piekar. Do brym Pietrem „siostrzanem“ p. Podczaszko, młodzieńcem, w którym młoda krew burzyć się zaczyna, okazał się p. Fabisiak. Reszta zespołu wywiązała się z zadania swego zupełnie poprawnie.

Reżyseria sztuki wykazała pewne, nie wielkie coprawda, braki. Strona dekoracyjna również pozostawiała nieco do życzenia. A szkoda, bo sztuka przez samego autora kostiumową nazwana, tej oprawy szczególnie wymaga.

„Popas“ przyjęto bardzo życzliwie. Autora, obecnego na premierze, oklaskiwano gorąco. Jest to oznaka, jak publiczność pragnie sztuk z repertuaru polskiego, których niestety, w bieżącym sezonie widzimy nieco za mało.

Kazimierz Ozóg.





Odol jest, jak wiadomo, tym płynem do ust, który zupełnie przeciwdziała przyczynom psucia się zębów. Kto Odol stale używa, ten według dzisiejszego stanu wiedzy najlepiej pielegnuje usta i zęby

### Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Wtorek, 8 marca. Warszawa. 1111 m. Godz. 15. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny, 16.45 Odczyt p. t. Zadania bibliotek publicznych, wygł. p. Czerniowski, 17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R. prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), p. Witold Elektrowicz (śpiew i akomp.) i p. Tadeusz Górczyński (skrzypce), 18.40 Rozmaitości wygł. p. L. Lawiński, 19 Odczyt p. t. „Urządzenie wnetrz mieszkaninów”, wygł. p. Jerzy Sosnkowski, 20.30 Koncert wiecz. kameralny. Wykonawcy: kwartet Ozimiński (Józef Ozimiński—1 skrzypce, Henryk Gołębiowski — 2 skrzypce, Antoni Kmieć — altówka i Lucjan Budkiewicz — wiolonczela). W programie: Beet hoven: kwartet smyczkowy A-dur op. 18 nr. 5 i Schubert: kwartet smyczkowy d-moll nr. 14. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Berlin, 483,9 m. — 11 Koncert z płyt gramofonowych, 16.30 Koncert muzyki lekkiej, 20.30 Koncert symfoniczny, w programie m. in. Boccherini — koncert wiolonczelowy B-dur (wyk. Em. Feuermann); Berlioz — symfonia „Fantastyczna”.

### Nagroda literacka m. Łodzi Zebranie dyskusyjne członków Komitetu.

Celem ułożenia projektu regulaminu Komitetu Nagrody Literackiej m. Łodzi, odbyło się w dniu 4 b. m. w gabinecie p. prezydenta M. Cynarskiego zebranie dyskusyjne miejscowych członków Komitetu, w którym wzięli udział członkowie Komitetu pp.: prezydent M. Cynarski, prof. A. Grzymała-Siedlecki, prof. Z. Lorentz i red. Cz. Gumkowski, a nadto — dyr. B. Gorczyński i red. M. Tarłowski.

Po zagajeniu obrad przez p. prezydenta — przystąpiono do dyskusji nad projektem regulaminu, w wyniku której ustalono najważniejsze wytyczne projektu, dotyczące terminów skompletowania się i posiedzeń Komitetu, trybu zgłaszania kandydatów, sposobu głosowania nad wyborem laureata i t. p.

Projekt regulaminu rozestany został wszystkim członkom Komitetu, który — w myśl przyjętego przez Radę Miejską statutu Nagrody Literackiej m. Łodzi — na pierwszym swem posiedzeniu uchwalił regulamin Komitetu w ostatecznym brzmieniu.

W roku bieżącym doroczne posiedzenie Komitetu odbędzie się prawdopodobnie w końcu miesiąca marca.

### WIEC PRZEDWYBORCZY W KALISZU

W niedzielę, dnia 6 b. m., odbył się w Kaliszu przy udziale 2000 osób wiec przedwyborczy do wyborów uzupełniających Rady Miejskiej m. Kalisza.

Na wiecu tym przemawiali poseł Harasz i sekretarz generalny Chrześc. Zw. Zawodowych p. Piechotkówna. Po przemówieniach zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie następujące rezolucje: 1) zebrani na wiecu w dniu 6 b. m. postanawiają jednogłośnie nie wziąć udziału w uzupełniających wyborach i domagają się od władz nadzorczych rozpisania nowych wyborów ewentualnie mianowania komisarzy rządowego; 2) zebrani domagają się od p. wojewody łódzkiego szybkiego przysłania komisji, celem zbadania dotychczasowej gospodarki Magistratu. (p)

# Echa strajku tramwajarzy w Łodzi. Sprawcy zająć na Placu Dąbrowskiego przed sądem.

Pierwszy dzień rozpraw. Badanie świadków.

Wczoraj wydział karny Sądu Okręgowego w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Wilkowskiego, w asystencji sędziów Kurczyńskiego i Jurkowskiego, rozpatrywał sprawę związaną ze strajkiem tramwajarzy, który nawiedził Łódź w sierpniu ub. roku, przeciwko członkom zarządu Związku Tramwajarzy: Teodorowi Kusińskiemu, lat 41, Franciszkowi Kotkowskiemu, lat 32, Bolesławowi Ziemińskiemu, lat 32, Józefowi Włodarczykowi, lat 42, Apolinaremu Geppertowi, lat 25, Janowi Kaczmarekowi, lat 27, Kazimierzowi Cyllowi, lat 32 i Józefowi Kopani, lat 30 — oskarżonym z art. 51, 509 cz. I i II k. k.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnym, co następuje:

Dnia 9 sierpnia r. ub. o godz. 3 po poł. w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych, przy ul. Narutowicza 50, odbywało się zebranie strajkujących od 4-ech dni pracowników łódzkich tramwajów miejskich.

Na zebraniu tem, zwołanym w celu po wzięcia uchwały przez zgromadzonych w sprawie likwidacji lub kontynuowania strajku, wiadomem było od początku o brad, że większość uczestników zebrania żąda natychmiastowego przystąpienia do pracy. Mimo nawoływań Kusińskiego, prezesa Zw. Tramwajarzy, Ziemińskiego i Kopani i innych do kontynuowania akcji strajkowej aż do zwycięstwa, postanowiono większością strajk zlikwidować, gdyż, jak się niekiedy wypowiedzieli, przybiera on charakter polityczny.

Kiedy jednakże przyszło do określenia terminu rozpoczęcia pracy, zdania obradujących podzieliły się — jedni chcieli przystąpić do pracy natychmiast po zakończeniu obrad zebrania, drudzy zaś głosowali za wnioskiem Kusińskiego, by rozpocząć pracę od rana dnia następnego.

W rezultacie drugie zdanie przeważało i przy końcu obrad postanowiono przy stać do zajęć od rana dnia 10 sierpnia 1926 r.

W chwili kiedy wniosek ten został podany pod głosowanie, większość uczestników zebrania opuściła salę, nie czekając końca obrad. Pozostali na sali obrad pracownicy tramwajowi w liczbie do 200 osób, udali się po ukończeniu zebrania, co miało miejsce około godz. 7 wiecz., przed lokal Zw. Prac. Tramw. przy ul. Narutowicza Nr. 40.

W tymże czasie od strony remizy nadjechały dwa wagony tramwajowe Nr. 7 i 2 pierwszy z nich Nr. 7, obsługiwany był przez kontrolera Szklarkę i konduktora: Karciniaka i Andrzejewskiego. Kiedy wagon wjechał na Plac Dąbrowskiego, znajdujący się przed lokalem swego związku, pracownicy tramwajowi z Kusińskim na czele, ruszyli zwartą masą przeciwko wozom i tarasując tor, zatrzymali tramwaj.

Kusiński wezwał obsługę wagonu do powrotu do remizy. Jednocześnie Jan Kaczmarek przekreślił rolę w kierunku powrotnym, a Geppert, Cyll i Włodarczyk pluł na Andrzejewskiego, krzycząc, aby natychmiast wracali do remizy. Kotkowski zaś i Kopania, kręcąc się wśród zebranego tłumu, krzykiem i wyzwiskami wzywały obsługę wagonu do odjazdu w stronę remizy.

Józef Włodarczyk groził Andrzejewskiemu, że go zabije, jeżeli ten nie zechce wrócić do remizy. Kontroler Szklarek, widząc to wszystko, zmuszony był nakazać powrót do remizy. Tramwaj odjechał wśród krzyków i wymyślań zgromadzonych.

W kilka minut później z remizy tramwajowej wyjechały znowu dwa wagony, kiedy pierwszy z nich należący do linii Nr. 2 i obsługiwany przez tegoż kontrolera Szklarkę i konduktora Andrzejewskiego oraz motorowego Świąteczką, dojechał do tego samego co poprzednio miejsca, tłum tramwajarzy zastąpił mu drogę, uniemożliwiając przejazd do miasta.

Konduktor, stojąc na szynach, zwrócił się do kontrolera Szklarkę z żądaniem, aby wracał z tramwajem do remizy. Szklarek chcąc przecześć sytuację, nie zastosował się do tego wezwania. Wówczas doskoczył do Andrzejewskiego i usiłował wyrwać mu z ręki linkę od rolki, a kiedy mu Andrzejewski stawiał opór, Włodarczyk uderzył go czymś silnie w lewą rękę. W tym czasie Ziemiński wystawił drzewiczkę od lewej strony wagonu i dostał się na przednią platformę do moto-

rowego. Wytowrzyła się taka sytuacja, że obsługa uruchomionego wagonu mogła się obawiać, iż grozi jej poważne niebezpieczeństwo.

Wobec jednogłośnie nieprzyznania się oskarżonych do winy, sąd przystąpił do badania świadków, których dnia tego przesłuchał w liczbie 15-tu.

Świadek Tomasz Szklarek, opowiadając sądowi przebieg zajścia zgodnie z aktem oskarżenia, obciąża niektórych oskarżonych zaznaczając przytem, że moralnym sprawcą zajścia był prezes Zw. Tramwajarzy, Kusiński.

Dalsi świadkowie zeznają, że gdy tramwaj wyjechał z remizy znalazł się na ul. Narutowicza przed Zw. Tramwajarzy, obsługa jego spotkała się z energicznym oporem członków związku, tak, że będący w wagonie kontroler Szklarek, zmuszony był powrócić do remizy, gdzie o incydencie, jaki zaszedł na ul. Narutowicza zameldował naczelnikowi ruchu.

Naczelnik ruchu kazał obsłudze tramwaju poczekać jakiś czas, licząc na opamiętanie się członków zw. tramwajarzy, później zaś, aby po raz drugi wyruszyła do miasta.

Następnie zeznaje konduktor Andrzejewski, który w krytycznym dniu pełnił służbę motorniczego na tramwaju, który wyjechał z remizy. Opowiadał on, że pod czas szarpaniny zranił mu serdeczny palec, wydarł rolę, Ruszył on w dalszą drogę po energicznej interwencji policji.

Dalsi świadkowie, badani, nic nowego do sprawy nie wnoszą.

Adwokat Zygmunt Lewartowicz, który broni w tej sprawie wszystkich oskarżonych bierze wszystkich świadków w krzyżowy ogień pytań.

O godz. 5-ej po poł. sąd przerwał obrady, odraczając je do dnia dzisiejszego, do godz. 9.30 rano. (u)

### Wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych.

Według opracowań Głównego Urzędu Statystycznego, dochody i wydatki Pow. Zw. Komunalnych w woj. zachodn. przed stawiają się w sposób następujący:

Suma wydatków rzeczywistych pow. samorządowych w 3 województwach wynosiła w r. 1924 — 15,4 milj. zł., a w r. 1925 — 25,9 milj. zł. Znacznie również wzrosły dochody: z 19,7 milj. zł. w roku 1924 do 27,2 milj. zł. w r. 1925.

Najważniejsze pozycje wydatków stanowią wydatki na utrzymanie dróg kołowych, które wynoszą 35,5 proc. ogólnej sumy wydatków rzeczywistych, następnie idą koszty administracyjne ogólne — 18,7 proc., budowa dróg kołowych 7,7 proc. oraz zdrowotność i szpitalnictwo — 7 proc.

W dochodach najważniejszą pozycję stanowią podatki bezpośrednie — 44,1 pr. a wśród nich pierwsze miejsce zajmują udziały i dodatki do państwowego podatku dochodowego — 23,0 proc. ogólnej sumy dochodów rzeczywistych. Następnie idą zwroty kosztów przez związki prawno-publiczne — 10,4 proc. (Państwo, starostwa krajowe), podatki pośrednie — 8,9 proc. i specjalne składki 7,9 proc.

Przeciętnie na 1 mieszkańca wydatki rzeczywiste wynosiły w woj. poznańskim 8,18 zł., w woj. pomorskim 8,74 zł. i woj. śląskim 8,2: zł. Daniny zaś publiczne wynosiły przeciętnie w woj. poznańskim 5,65 zł., pomorskim 6,39 zł. i śląskim 4,94.

### KURS DLA NAUCZYCIELI WOJ. ŁÓDZKIEGO.

Komisja Wojewódzka Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Łodzi organizuje w czasie od 13 do 20 marca włącznie kurs dla nauczycielstwa województwa łódzkiego, mający na celu omówienie idei szkoły twórczej. Kurs ten będzie się składał z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Słuchacze będą mogli uczestniczyć w lekcjach praktycznych w Miejskiej Szkole Pracy.

Kierownikiem pedagogicznym kursu jest p. Romuald Petrykowski, kierownik Miejskiej Szkoły Pracy, wykladać zaś będą: dr. H. Rowid z Krakowa, red. „Ruchu Pedagogicznego” i autor dzieła „Szkoła Twórcza”, dyr. Seminarjum z Pabjanic p. K. Staszewski, prof. St. Somorowski i p. Edm. Buda z Łodzi. Kuratorjum O. S. Ł. udzieliło uczestnikom tego kursu urlopu.

### WYCHOWANIE FIZYCZNE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

Kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego p. Owiniński w związku z zarządzeniem Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. wydał okólnik do wszystkich dyrektorów szkół średnich oraz inspektorów szkolnych w sprawie wychowania fizycznego młodzieży.

W okólniku tym p. kurator kładzie szczególny nacisk, by inspektorzy i dyrektorzy szkół dołożyli wszelkiej starania w kierunku posunięcia pracy wychowania fizycznego wśród młodzieży szkolnej.

### Scentralizowanie agend ruchu kołowego.

Jak wiadomo, rozliczne agendy, związane z przepisami o normowaniu ruchu ulicznego, należą obecnie do kompetencji rozmaitych Wydziałów Magistratu, a nad to niektóre z nich, załatwiane są przez urząd wojewódzki (okr. dyr. robót publicznych) i Komisariat Rządu.

Ponieważ ten stan rzeczy wywołuje komplikacje i trudności zarówno dla odnośnych Wydziałów Zarządu Miejskiego, jak i dla właścicieli dorożek, taksometrów oraz samochodów i pojazdów prywatnych Magistrat, na wniosek Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich, zainicjował skupienie wszystkich tych agend w jednym urzędzie.

W tej sprawie odbyła się w sobotę, dnia 5 b. m., w gabinecie p. wiceprezydenta inż. W. Wojewódzkiego i pod jego przewodnictwem konferencja, w której wzięli udział pp.: naczelnik Wydz. Przedsiębiorstw Miejskich inż. E. Berliner, naczelnik Wydziału Podatkowego — E. Richter oraz kierownik biura wojskowo-policyjnego — K. Rutkowski.

W wyniku obrad konferencji uznano za możliwe skoncentrowanie w jednym urzędzie wszystkich spraw, dotyczących ruchu ulicznego, za wyjątkiem opłat od pojazdów, które muszą pozostać przy Wydziale Podatkowym, jako posiadającym odpowiedni aparat urzędniczy, rachunkowy, sekwestracyjny i t. d.

Rezultaty konferencji zakomunikowane zostaną okręgowej dyrekcji robót publicznych przy urzędzie wojewódzkim oraz Komisariatowi Rządu, poczem zwołane będzie szersze zebranie, które ustali ogólne zasady, na jakich miałyby funkcjonować nowy urząd.

### ZE STOW. CHRZ.-NAR. NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Dnia 6 marca r. b. ukonstytuował się Zarząd Koła powiatowego Łódzkiego. Wybrane do Zarządu osoby podzieliły pomiędzy sobą czynności w sposób następujący: Karol Kahl — przewodniczący, Andrzej Muznerowski — zastępca, Antoni Cogiel — skarbnik, Józef Kozłowski — zastępca, Mieczysław Jabczyński — sekretarz, Jan Skoiński — zastępca, Józef Kacer — referent oświatowy, dr. F. Rąb oraz delegaci: Antoni Gorzkiewicz ze Strykowa i Wiktor Cieśliński z Dmosina.

### ODCZYT.

Towarzystwo im. „Dante Alighieri” urządziło dziś, t. j. dnia 8-go b. m., o godz. 8.30 wieczorem, odczyt p. prof. Władysława Horbackiego na temat „Sandro Botticelli”, ilustrowany przezrociami świetlnymi. Wejście dla członków bezpłatne, dla wprowadzonych gości zł. 1.

### WALNE ZEBRANIE CZELADZI BRUKARSKIEJ.

W dniu 10 b. m., t. j. w czwartek, w sali Re-sursy Rzemieślniczej, przy ul. Kilińskiego 123, odbędzie się walne zebranie czeladzi brukarskiej, w celu zapoznania ogółu członków z dotychczasową działalnością cechu oraz powzięcia szeregów uchwał. Zebranie odbędzie się o godz. 3-ej po poł.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Wtorek 8 marca 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

Śladami polskiej ekspansji gospodarczej.

## Wielka Wystawa Polskiego Przemysłu na Targach Wiedeńskich.

Przemysł łódzki będzie również reprezentowany.

Wywiad wiedeńskiego korespondenta Kurjera Łódzkiego z b. ministrem d-em Juluszem Twardowskim, prezesem Izby Handlowej Polsko-Austryjskiej w Wiedniu.

Wiedeń, 2 marca.

ex) W Polsko - Austryjskiej Izbie Handlowej w Wiedniu, która kończy 6 rok istnienia — ruch od szeregu tygodni niebywały. Wre praca gorączkowa, intensywna — ostatnie przygotowania około urządzenia wystawy polskiej w Wiedniu, wymagające ogromnego nakładu pracy i czasu.

W sekretariacie stopy telegramów i listów od wystawców — jeszcze ostatnie formalności czołowe — i jeszcze wielka ilość zgłoszeń i interesantów, które niestety nie mogą już znaleźć uwzględnienia. Obszar, zajmujący 870 metrów kw., zajęty do ostatniego miejsca. Przeszło 100 polskich firm, wystawia swe ekspozycje.

Prezes Polsko - Austr. Izby Handlowej dr. Twardowski, mimo ogromnego nawału pracy, bardzo chętnie przyjmuje wiedeńskiego korespondenta „Polonii“.

— Myśl urządzenia wystawy polskiej na Targach Wiedeńskich, powstała z inicjatywy Polskiej Ekspansji Gospodarczej. Przeprowadzeniem wystawy zajęła się Polsko - Austryjska Izba Handlowa, która natychmiast uruchomiła aparat i przystąpiła do pracy. Pod protektorem ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, utworzył się „Komitet Wystawy“ w skład którego weszli obok najwybitniejszych polskich przemysłowców, także i austriacy, zainteresowani w rozszerzeniu stosunków handlowych między Polską a Austrią. Pierwszy wagon ekspozycyjny, nadesłany nam przez „Ekspansję“ nie odpowiadał niestety, w zupełności warunkom i tylko drobna część tychże, po należytem odświeżeniu i odrestaurowaniu, znajduje się na wystawie. Tak w pałacu targowym, jak i w pawilonach, kieruje gorliwie pracą dekoracyjną i ustawianiem ekspozycyj, polski architekt Adolf Kühnert, przy czem hr. Lanckroński z największą uczynnością pomagał swoją radą artystyczną.

— Pragnęliśmy — mówi dalej dr. Twardowski — ozdobić sale wystawowe ornamentami polskimi, niestety jednak ze względów finansowych, musieliśmy od zamiaru odstąpić. Komisarz wystawy dr. Leon Karol April, któremu na tem miejscu chciałbym podziękować za jego intensywną i wyjątkową pracę, wyjeżdżał kilkakrotnie z Warszawy, celem skomunikowania się z odpowiednimi czynnikami oraz wzięcia udziału w obradach komitetu warszawskiego.

— Chciałbym z całym uznaniem podnieść postawę naszego kupiectwa i przemysłu. Na wezwanie nasze otrzymaliśmy z wszystkich dzielnic Polski zgłoszenia, tak, że możemy śmiało stwierdzić, że pierwszy raz wystąpi Polska z zwaną wystawą, której znaczenie propagandowe jest niezmiernie doniosłe. Reprezentowane będą: wielki przemysł górnośląski, w osobnych pawilonach przemysł łódzki, polska nafta, węgiel, cukier, cement, papier, dalej, produkty żywnościowe i rolnicze. Tu chciałbym Wielkopolskiej Izbie Rolniczej podziękować za jej trud i współpracę z nami.

— Celem informowania interesantów o warunkach i możliwościach eksportu z Polski, wyda komitet cały szereg monografii o poszczególnych gałęziach polskiej wytwórczości. Zostaną one w wiel-

kiej ilości rozrzucone wśród interesantów. Zważywszy — mówi dalej dr. Twardowski — że ostatnie „Targi wiedeńskie“ odwiedziło przeszło 21,000 gości zagranicznych (a więc o 2000 więcej, jak największe co do przestrzeni Targi w Lipsku) zrozumiemy doniosłość nie tylko propagandową, ale też praktyczną, naszej polskiej wystawy.

Z uznaniem chciałbym dalej podnieść postawę wielkiego przemysłu górnośląskiego, który z własnych funduszy wybudował specjalny pawilon przy rotundzie.

Przyjazdu gości z Polski oczekujemy 12 marca. W dniu tym odbędzie się uroczyste zebranie Izby Polsko - Austryjskiej, w którym weźmie też udział kanclerz Austrii Seipel. W dniu tym wygłoszone zostaną przez wybitnych fachow-

ców polskich jak Batagia, Fajans, Grabjanowski, referaty o polskiej wytwórczości przemysłowej.

Pragnąłbym jeszcze podziękować ministrowi dr. Karolowi Baderowi, który bardzo zajmował się naszą akcją, służąc nam radą i pomocą. Nie wątpię — zakończył dr. Twardowski, że wystawa polska spełni w każdym kierunku swoje zadanie i zagrańca, która tak mało wie o nas — ujrzy ogrom polskiej pracy i twórczości.

Oglądałem jeszcze reklamowe materiały z nadzwyczajnym smakiem artystycznym wykonane afisze, które w ogromnej ilości poszły w świat, głosząc, że Polska jest bogata i twórcza — i że w rzedzie produkujących państw, należyne zajmuje stanowisko.

Roman Hernicz.

## Polski handel zagraniczny

w styczniu 1927 i 1926 r.

ex) Uderzająca różnica w handlu zagranicznym za styczeń obydwóch lat polega na tem, że saldo czynne, które w r. 1926 wynosiło 62 miliony, zmalało w r. b. do 7 milionów.

Przywóz wzrósł z 47 milionów w r. p. do 108 milionów w r. b. Wzrost przywozu dotyczy wszystkich grup towarowych z wyjątkiem dwóch i cyfrowo w okrągłych milionach złotych w złocie dla obydwóch lat przedstawia się następująco: produkty spożywcze 24 i 12, produkty zwierzęce 7 i 2, minerały oddzielnie niewymienione 3 i 1, gumelastyka 2 i 1, materiały i przetwory chemiczne nieorganiczne 4 i 1, materiały i przetwory chemiczne organiczne 5 i 2, metale i wyroby metalowe 8 i 3, maszyny i aparaty 7 i 3, przyrządy i materiały elektrotechniczne 3 i 2, materiały i wyroby włókniste 31 i 14. Bardzo nieznanemu zmniejszeniu uległ przywóz środków komunikacyjnych i odzieży.

Wywóz wzrósł ze 109 milionów w r. p. do 115 milionów złotych w r. b. W szczególności wzrost wykazują następujące grupy w okrągłych milionach złotych: materiały i wyroby drzewne 23 wobec 13, rośliny i ich części 5 wobec 2, paliwo, ropa, asfalt i pochodne 28 wobec 17, metale i wyroby z nich 11 wobec 8. Natomiast zmniejszenie wykazują: produkty spożywcze 31 wobec 45, zwierzęta 4 wobec 9 i materiały i wyroby włókniste 6 wobec 9.

W powyższym wykazie zostały pominięte te grupy towarów, których wartość jest niższą od miliona złotych.

Z najważniejszych naszej grupy wywozowej, produktów spożywczych, silnej redukcji uległ wywóz wszystkich zbóż kłosowych i strączkowych, z których handel pszenicą, żytem i mąką stał się już bierny, dalej zmniejszył się wywóz płatków ziemniaczanych mąki i krochmalu ziemniaczego, mięsa, jaj i paszy. Wzrost wywozu wykazują ziemniaki, masło i chmiel, lecz o niewielkie kwoty, natomiast wywóz cukru przyniósł w styczniu r. b. 17 milionów wobec 13 milionów w styczniu r. p.

Wzrost ten zawdzięczamy tylko wzro-

stowi ceny cukru na rynkach światowych, gdyż faktycznie wywieźliśmy go w r. b. mniej, a mianowicie 44,058 tonn wobec 47,678 tonn z r. p.

Z drugiej co do ważności eksportowej grupy, paliwa, poważny wzrost wywozu wykazuje węgiel 21 milionów wobec 11 i benzyna 2 miliony wobec 1; inne artykuły tej grupy koks, nafta, oleje pędne i oleje smarowe wykazują nieznaczne zmiany, natomiast wywóz parafiny zmniejszył się z 1,5 do 1,2 miliona złotych.

Bez wywozu cukru nasz bilans handlowy stałby się pasywnym już w styczniu na 10 milionów. Z kampanji 1926/7 wywieźliśmy cukru do stycznia włącznie 164,000 tonn i pozostało go do wywozu już tylko około 136,000 tonn.

Przywóz styczniowy przewyższył przeciętny przywóz miesięczny z r. 1926 o 34 miliony złotych, t. j. o 45,5 proc. Sztuczne hamowanie przywozu w r. p. niewątpliwie odbiło się ujemnie na r. b. i należy obawiać się, że z ukończeniem wywozu resztki cukru, nasz bilans handlowy stanie się biernym.

Inż. Józef Jaskólski.

### KODEKS PRAWA AGRARNEGO.

ex) Celem uporządkowania i ujednostajnienia stanu prawnego w zakresie obowiązków przepisów, dotyczących ustroju rolnego, ma być w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej powołana Komisja ustawodawstwa agrarnego, której zadaniem będzie zebranie i uzgodnienie w jedną systematyczną całość obowiązujących na ziemiach polskich przepisów z zakresu parcelacji, osadnictwa, scalenia i t. d.

Skodyfikowane przepisy mają być ujęte w „Kodeks Prawa Agrarnego“.

Na czele Komisji, złożonej z 8 członków — których liczbą w drodze kooptacji może być powiększona — ma stanąć Prezes Komisji, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Jednym z członków Komisji musi być członek Komisji Kodyfikacyjnej.

## Sytuacja na rynku zbożowo-mącznym w Łodzi.

ZBOŻE.

ex) Na rynku zbożowym w Łodzi, poczawszy od tygodnia ubiegłego, zaznaczyła się tendencja mocniejsza, spowodowana w pierwszym rzędzie zmniejszoną podażą towaru ze strony producentów rolnych oraz zwiększoną chęcią kupną ze strony odbiorców zbożowych. Zmniejszona podaż zboża tłumaczyć należy przede wszystkim rezerwą i pewnym wyciekaniem ze strony ziemian, którzy nie chcą poprosu rzucić większych ilości towaru, ponieważ przypuszczają, że zwyżka cen musi bezwzględnie nastąpić. Przypuszczenia te opierają oni na tem, że wobec bardzo już bliskiego przedwzrostu i rozporządzenia robót polnych, dowóz zboża do poszczególnych miast w kraju zmniejszy się wydatnie i zboże niewątpliwie podniesie się w cenie. Z drugiej strony wśród kupców daje się zauważyć większą chęć kupna zboża krajowego, które jest jednakże o wiele tańsze od sowieckiego, w ten sposób zmniejszy się w bardzo poważnym stopniu konkurencja między dostawcami, która dotychczas najpoważniej wplywała na niejednorodną tendencję na rynku zbożowym. Jeżeli chodzi o dalsze ukształtowanie się sytuacji na rynku zbożowym, to zaznaczyć należy, iż coraz częściej mówi się tutaj o poważnych możliwościach zwyżkowych, i już obecnie stwierdzać należy, iż jakkolwiek w stolicy narzysład dotychczas zwyżka ta zupełnie wyraźnie jeszcze nie wystąpiła, na rynkach prowincjonalnych można już ją było zauważyć. A więc na rynku poznańskim narzysład ceny pszenicy w stosunku do tygodnia ubiegłego podniosły się o 50 gr., na 10<sup>kg</sup> kg. cena zaś żyta o 25 groszy. To samo zaobserwować można i na innych rynkach, jak np. na rynku łwowskim, gdzie ceny zarówno żyta, jak i pszenicy podniosły się w cenie o 2 gr. na 100 kg. Na naszym rynku w porównaniu z cenami, które obowiązywały w tygodniu ubiegłym ceny żyta i pszenicy podniosły się przeciętnie o 25 do 50 gr., a niejednokrotnie na wet do 7 gr. na 100 kg. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż w warunkach takich ku piec jest zupełnie zdezorientowany i nie wie poprostu czego może się spodziewać na rynku zbożowym nawet w dniach najbliższych.

Na rynku łódzkim ceny zboża kształtowały się w dniach ostatnich następująco za 100 kg. loco magazynu w Łodzi: żyto 44.50; pszenica zł. 57 do 58.00; jęczmień zwykły zł. 38, jęczmień browarowy zł. 49.00; otręby żytnie zł. 31; otręby pszenne zł. 29; owies zł. 38.

MAKA.

Na rynku mącznym, jakkolwiek ruch był niewielki, tendencja w dniach ostatnich zaznaczyła się bardzo mocna, co widać choćby z tego, iż w porównaniu z cenami z tygodnia ubiegłego, cena maki pszennej podniosła się o blisko 2 zł. na 100 kg. maki zaś żytnia o 1 zł. na 100 kg. Jeżeli chodzi o horoskopy na przyszłość, to zasadniczo zarysowują się one dla mły narzy dość optymistycznie, ponieważ bliższy okres świat każe przypuszczać, że zapotrzebowanie na mąkę znacznie się zwiększy. Słabe zapotrzebowanie dotychczasowe tłumaczy się w pierwszym rzędzie brakiem gotówki, na który ciągle jeszcze skarżą się klienci. Najpoważniejszą jednakże przyczyną zastoju w branży mącznej jest ogromna konkurencja pomiędzy dostawcami, którzy, chcąc zdobyć nieco gotówki, niejednokrotnie sprzedają mąkę niżej ceny kosztu.

Ceny maki kształtowały się w ostatnich dniach następująco, za 100 kg. loco Łódź: mąka pszenna: kaliska i gąsienka zł. 83.00, łowicka I gat. zł. 83.00 do zł. 84.00, pszenka z młynów łódzkich I gat.



ku zł. 83.00, mąka żytnia: kaliska najprzedniejsza specjalna złotych 68.50, łowicka luksusowa 68.50 do 69.00.

### KASZA I GROCHY

Na rynku kaszy i grochów sytuacja w ostatnich dniach była dość ożywiona w związku ze znacznie zwiększonym zapotrzebowaniem, które tłumaczyć należy wyczerpaniem się dotychczasowych zapasów. Powyższe zwiększone zakupy trwają w dalszym ciągu w pełni nadal, tembardziej, iż spodziewany jest zwiększony ruch przed świętami.

Ceny kształtowały się następująco: kasza perłowa zł. 75.00 (za 100 kg.), kasza jęczmienna złotych 55.00 za 100 kg. **Adh.**

### WALNE ZGROMADZENIE POLSKO-AUSTRIACKIEJ IZBY HANDLOWEJ.

ex) Związki Przemysłu Włókienniczego otrzymały zaproszenie na walne zgromadzenie polsko-austriackiej Izby Handlowej, które odbędzie się w Wiedniu w sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 12-iej w południu. Na zgromadzeniu tem nastąpi m. i. wybór nowych dziesięciu członków zarządu, przemówienia i referaty delegatów rządu i przemysłu polskiego i t. d.

Związki Przemysłu Włókienniczego w Łodzi wysyłają na zgromadzenie to swoich delegatów. (P)

### OSZCZĘDNOŚCI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

ex) W ciągu ostatniego roku finansowego, kończącego się w Stanach Zjednoczonych dn. 30 czerwca, oszczędności, złożone w bankach St. Zjedn., wynosiły olbrzymią sumę 24,696 milj. dolarów. Suma ta jest o 1560 milj. większa od sumy depozytów oszczędnościowych w roku poprzednim. Liczba osób, które złożyły te oszczędności, wynosi 46,762,270, co stanowi bez mała połowę ludności Stanów Zjednoczonych. Na każdego obywatela przypada 211 dol. oszczędności. Charakterystyczne jest, że przybyły zamorscy nie ustępują miejsce pod względem składania oszczędności Amerykanom rodzimym.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 7 marca 1927 r.

Za 100 złotych: Zurych godz. 9 rano: kupno 58.30, sprzedaż 57.80, kurs przeciętny o godz. 12-iej 58.03. Berlin 46.76—47.24, wypłaty na Warszawę 46.88—47.12, na Katowice 46.855—47.095, Gdańsk 57.55—57.70, wypłaty na Warszawę 57.44—57.58, Wiedeń czeki 79.15—79.65, Praga 377.75. Londyn za 1 funt szterl. 43.50.

### NOTOWANIA NEOFICJALNE GIEŁD ZBOŻOWYCH.

Łódź, dnia 7 marca (A. W.)

#### Zboże:

Żyto 44.50  
Pszenna 58.00  
Jęczmień zwykły 38.00  
Jęczmień browar. 40.00  
Owies 38.00  
Otręby żytnie 31.00  
Otręby pszenne 28.00—29.00  
Tendencja mocniejsza.

#### Bracia Kowalscy w Kaliszu.

Pszenna I gat. 83.00  
Pszenna Wilson 87.00  
Pszenna 000 65.00  
Manna 90.00

#### Kowalski, Frydenson i S-ka w Kaliszu:

Żytnia specj. najprzedn. 68.50  
Żytnia luksusowa 67.00  
Żytnia Patent 65.50

### Żelechowski w Łowczu:

Żytnia luks. 68.50—69.00  
Żytnia 0000 66.50—67.00  
Pszenna 0000 83.00—84.00  
Pszenna 000 79.00—80.00

### Młyn „Korona” w Łodzi:

Pszenna I gat. 83.00

### Zakłady Roln.-Przemysł. w Kole, Spk. A.:

Pszenna luksusowa A. 90.00  
Pszenna luksusowa 85.00  
Żytnia luksusowa 69.50  
Pszenna 000 72.00  
Żytnia Extra 68.00  
Tendencja mocniejsza.

### Poznań:

Żyto 40.50—41.50  
Pszenna 50.00—53.00  
Jęczmień zw. 30.00—33.00  
Jęczmień browar. 33.50—36.50  
Owies 32.00—33.00  
Mąka żytnia 65-proc. 60.75  
Mąka żytnia 70-proc. 59.25  
Mąka pszena 65 proc. 73.75—76.75  
Otręby żytnie 27.25—28.25  
Otręby pszenne 27.50  
Uspობienie spokojne.

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

#### Gotówka.

Dolary 8.92

#### Akcje:

Elektrownia Dąbrowiecka zł. 0.70  
Siła i Światło zł. 0.98  
Rohn i Zieliński zł. 0.65  
Tendencja utrzymana, obroty średnie (ah)

### DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczornych dolar kształtował się po kursie 8.92 i pół w żądaniu i 8.91 i pół w płaceniu. Tendencja bez zmian. Obroty średnie.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 marca (Pat.)

#### Notowania oficjalne.

#### Gotówka.

Dolary 8.92 — 8.94 — 8.90  
Czeki.

Holandja 359.10

Londyn 43.53

N. York 8.95

Paryż 35.08

Praga 26.57

Szwajcaria 172.50

Wiedeń 126.23

Włochy 39.46

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

8-proc. pożyczka konwersyjna 98.—  
Pożyczka dolarowa 84.50, 85.50, 85.—  
Dolarówka 46.50  
Pożyczka kolejowa 101.50, 102.—  
5-proc. pożyczka konwersyjna 60.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.50 — 52.75  
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 60.50, 61.—

### AKCJE.

#### Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 17.—, 17.25  
Bank Polski 115.—, 114.—, 115.—  
Bank Zachodni 3.40, 3.45, 3.40  
Bank Zarobkowy 14.50, 16.—  
Bank Handlowy 5.55, 5.60  
Bank Małopolski 5.80  
Bank Zi. Polskich 2.30, 2.40  
Puls 7.50  
Wildt 0.16  
Elektryczność 85.—

### Brown Boveril 2.70

Czersk 0.71, 0.69, 0.70  
Gosławice 63.—, 64.—  
Cukier 4.47, 4.50, 4.43  
Zgierz 1.90, 1.95  
Wysoka 8.—, 8.25, 8.10  
Nafta 0.43 bez kuponu za r. 1925  
Cegielski 36.—, 36.50  
Lilpop 24.—, 25.—, 24.—  
Nobelin 124.—  
Parowozy 0.85, 0.88  
Rohn 0.75  
Starachowice 2.90, 2.86, 2.90  
Zieleniewski 18.—  
Zawiercie 34.—, 35.—, 34.50  
Borkowski 2.54, 2.40, 2.43  
Haberbusch 98.—, 99.—  
Żegluga 0.34  
Kijewski 0.35, 0.38, 0.35  
Spiess 72.—  
Elektr. w Dąbrowie 67.—, 69.—, 64.—  
P. T. E. 0.28  
Siła i Światło 100.—, 96.—  
Częstocice 2.45, 2.40, 2.45  
Michałów 0.51, 0.50  
Firley 60.—, 61.—  
Łazy 0.40, 0.38  
Węgiew 97.—, 98.—, 97.50  
Nobel 3.85, 3.95, 3.90  
Fitzner 4.75, 4.80, 4.75  
Modrzejów 7.70, 7.55, 7.60  
Ostrowieckie 18.—, 17.35, 17.45  
Pocisk 2.40  
Rudzi 1.70, 1.65  
Ursus 2.60  
Synd. Rolniczy 2.80, 2.75, 3.—  
Żyrardów 18.—, 18.25, 18.10  
Jablkowski 0.27, 0.28  
Spirytus 3.15



### TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, w dalszym ciągu świeżo wystawiona komedia kostjumowa Adama Grzymala Siedleckiego „Popas Króla Jegomości”. Ceny zmniejszone.

Jutro, środa i pojutrze, czwartek, dwa kolejne przedstawienia dla inteligencji po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł. 50). Jutro dany będzie dowcipny, finezyjny „Jedyny ratunek” Molnara. w czwartek pełen sentymentu i humoru — „Proboszcz wśród bogaczy”.

W sobotę komedia amerykańska Mantera — „Najdroższa moja Peg”, w której po kilkumiesięcznej nieobecności wystąpi w roli tytułowej ulubienica publiczności łódzkiej Stefania Jarkowska, Reżyseruje Konstanty Tatariewicz. W rolach ważniejszych pp.: Halipa Łaplińska, Zofia Tatarska wczorna, Jan Bieliński, Tadeusz Krotke, Lucjan Krzemieński, Jan Mroziński. Bilety od jutra w kasie zamawiać.

„Żywy trup”, sensacyjny, efektowny dramat Tolstoja, jedno z największych powodzeń obecnego sezonu, grany dotychczas 16 razy przy stałym wypełnieniu widowni, dany będzie raz jeszcze na przedstawieniu popołudniowym w najbliższą sobotę. Ceny najniższe (od 50 groszy do 3 zł. 50) Bilety od jutra.

### TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18).

Dziś, we wtorek, w dalszym ciągu ciesząca się niebywałym powodzeniem „Warszawa w nocy”. Wodewil ten wznowiony na ogólne żądanie byłych widzów Teatru i w sobotę i w niedzielę grany był przy wyprzedanej widowni. Wodewil ten pozostaje na afiszu tylko jeszcze parę dni, potem ustępuje miejsca oryginalnym „Pamiętnikom szatana”, z której to sztuki próby są w pełnym toku.

Jutro przedstawienie dla młodzieży szkół średnich. Grana będzie po raz ostatni sztuka historyczna w 5 obrazach „Ogniem i Mieczem”. Ceny miejsc najniższe od 40 do 80 groszy. Początek o godz. 4-iej po południu.

### OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „QUI PRO QUO”.

Dziś i jutro odbędą się w sali Filharmonii ostatnie dwa przedstawienia teatru artystycznego „Qui Pro Quo” z Warszawy pod dyktando Jerzego Boczkowskiego. Wystawiona będzie wielka rewja aktualna w 2-eh aktach (16 obrazach) p. t. „No to chodź pan”. Tytuły tych obrazów są następujące: Prolog, Na dwa fronty, Klucz indyjski, Ja pania znam z Otwocka, Zośka, Strażak, Moja sympatja, Myszką, No to chodź pan, W winnicy, W swoim repertuarze. Cokolwiek Szopena, Ona gada. Ostatnia dziewica, Z fajerem, Finał. Kto więc pragnie się szczerze zabawić, niechaj pośpieszy do Filharmonii po bilety. Początek przedstawień o godz. 9-iej wieczorem.

### CIESZCIE SIĘ DZIECI.

Wobec powodzenia, jakim się cieszą zawsze komedijki Benedykta Hertza i Wandy Tatarskiej-wieczny, spółka ta przygotowała obecnie trzy zupełnie nowe, nie grane dotąd w Łodzi komedijki a mianowicie: „Sen Kazi” czyli „Porcelanowa laleczka i pluszowy niedźwiedź”, „Ninka nie chce iść do szkoły” i „Konik polny i mrówka”. W sobotę dnia 12 oraz w niedzielę, dnia 13 marca o godz. 4-iej po południu wszystkie te komedijki odegrane będą w sali Filharmonii, a przez autorów wystąpi w nich mała znakomita artystka dramatyczna i tancerka Ninka Wilińska. Kasa Filharmonii rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Poszukiwany jest natychmiast młodszy

# BIURALISTA

samotny na wyjazd.

Niezbędna znajomość niemieckiego i muzyki. Oferty z fot., życior. i podan. wymagań do administracji „Kuriera Łódzkiego” pod „A. F. K.”

Dr. B. Knichowiecki

chor. dzieci

powrócił

Andrzeja 5, tel. 10—20.

Do sprzedania w Zakopanem

Willa luksusowa (pałacyk) murowana 400 m zabudowanej pow. I-a wykonanie pod dachem oszklona, z materiałem na wykończenie, z salami reprezentacyjnymi i tarasami, w najpiękniejszej dzielnicy Zakopanego, na słonecznych, stokach Gubałki, z otwartym widokiem na całe pasmo Tat. z dętym jednomorgowym ogrodem. Kupno okazjonalne. Informacji udziela—Biuro architektoniczne L. Winicki, Zakopane, ul. Sienkiewicza, willa „Bajka”.

### Ostrzeżenie.

Ostrzegamy przed kupnem Kina „NOWOSCI” gdyż małtonkowie WIDAWSCY nie mają prawa samodzielnego sprzedania takowego. Widawscy są związani umową z małtonkami KOWNACKIMI przeciw którym prowadzi się proces. Za treść niniejszego ogłoszenia przyjmujemy całą odpowiedzialność.

J. W. Kownaczy, Nawrot 16

### Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.  
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż oddechujący. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

### Enzymalt

Nowy znakomity środek



dla przemysłu piekarskiego, podnoszący wybitnie jakość pieczywa. Wyrabia:

Browar Krak. JANA GÖTZA, KRAKÓW, ul. Lubicz 17.

Przedst. Adam KOTLICKI, Łódź, Wschodnia 55.

### DRZEWKA

owocowe, parkowe, róże i wiele innych, rozpocząłem już wysyłać od 3 marca. Zakład Ogrodniczy L. Kołaczekowskiego Piotrkowska 225, biuro, 241 Ogrod. Tel. 15-02. Nasiona w dużym wyborze nadeszły.

### Dr. H. LUBICZ

Cegielniana 43.

— tel. 41-32. —

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywnem.

Przyjmuje od 8—10 od 5—8 popoł.

### DR. MED. PRYBULSKI

choroby skórne włosów weneryczne i moczopięciowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia.

Zawadzka nr. 1.

Telefon 25-38.

### Dr. med. Niewiażski

Sienkiewicza 34.

Choroby skórne weneryczne.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 5 do 8 po południu.

Dr. EKKERT

Killiskiego 143

u przy Głównej

choroby weneryczne, skórne i dróg moczopięciowych przyjmuj.

od godz. 12—14

od godz. 6—8 1/2



**SALA FILHARMONJI**

W sobotę 2 PRZEDSTAWIENIA 2 W niedzielę, dn. 12 marca o g. 4 po poł. DLA DZIECI o g. 4 po poł. dn. 13 marca o g. 4 po poł.

Odegrane będą pierwszy raz w Łodzi

**NOWE KOMEDYJKI**

ze śpiewami i tańcami z osobistym występem autorów: świętego bajkopisarza i znanej artystki scen warszawskich

**Benedykta HERTZA** **Wandy TATARKIEWICZOWY**

(Kierownik audycji dziecięcych "Polskiego Radjo") z udziałem znakomitej 10-cio letniej dramatycznej artystki oraz młodocianej "gwiazdy" filmowej odtwórczyni roli "Krysi" w słynnym filmie "Orle"

**NINKI WILIŃSKIEJ**

PROGRAM:

"SEN KAZI" czyli "KONIK POLNY i MRÓWKA" Porcelanowa lalka i pilszowy niedźwiedź Komedia w dwóch od- (Obrazek fantastyczny) słonach podi bajki Ezopa

**"NINKA NIE CHCE IŚĆ DO SZKOŁY"** (Komedia)

Tańce, leśniczki i konika polskiego wykona Ninka WILIŃSKA

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

**UWADZE SZ. PAN!!!**

Dom pożyczniczy *Alfraska*

w Łodzi, Piotrkowska nr. 46. Tel. 52-91. uprzejmie zawiadamia, iż na ogólne żądanie

**Tani tydzień pożyczoch**

został przedłużony do 12 marca włącznie nieodwołalnie!

Dr. med. **P. BRAUN** **Rózaner** Dr.

powrócił. Południowa 23 Specjalista

Chorób skórnycych, wenerycznych i moczościowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 12 i od 5-8 wiecz. Tel. 40-26.

Choroby skórne, weneryczne, moczościowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim. NARUTOWICZA 5 (Dzielna) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

**OGŁOSZENIE.**

V. Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Łodzi, podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się publiczne licytacje w dniu 15 marca 1927 roku między godz. 10-tą rano a 4-tą po poł. ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników:

1. Berliński Abram, Narutowicza 31, ruchomości oszac.	2.000 zł.
2. Berliński Aron Południowa 48, 50 bel odpadków	1.200 "
3. Diszkin Sender, Piotrkowska 8, ruchomości	1.380 "
4. Frogel Abram H, Południowa 48, 30 bel odpad.	1.200 "
5. Hochenberg B-cia, Cegielniana 53, 12 szt. towaru	1.200 "
6. Szatan Majlech, Cegielniana 43, 60 szt. towaru	1.200 "
7. Szwarcbard Dawid, Piotrkowska 35, 11 szt. towaru, 3 skrz. przedzdy	1.220 "
8. F-ma Świętarski i Wilenberg, Narutowicza 11, 83 paczk. pozędzy i 8 skrz. przedzdy wigoniowej po 60 klg. paczka i ruchom. oszac. i w dniu 16 marca 1927 roku:	1.865 "
1. Srebrny Abram Moszek, Wólczajska 27, 50 pacz. przedzdy kol.	500 "
2. Chaim J. Tyller, Tramwajowa 11, 5 wagonów drzewa, 2 wagon kaffi berlińsk.	13.500 "
3. Perkis z firmy Wertheim i Perkis, Cegielniana 66, ruchomości	1.160 "
4. F-ma Winer i Rejchert, Piotrkowska 38, 300 pacz. przedzdy	5.000 "
5. Wajss Dzmul Chaskiel, Pomorska 17, 300 szt. chust. kol.	210 "
6. Wajstuch Gerszon, Szkolna 16, ruchomości	835 "
7. Rozencwajg N. z firmy Rozencwajg i Lichten-sztejn 19 pacz. przedzdy	900 "

Zajęte ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

KIEROWNIK URZĘDU: **(--) W. Sobieraj.**

**Większe przedsiębiorstwo przemysłowe**

w Zagłębiu Dąbrowskiem

poszukuje **samodzielnego i rutynowanego polsko-niemieckiego korespondenta** z dłuższą praktyką handlową.

Oferty sub. "Z. Z. 100" go Administracji niniejszego pisma.

**W POGOTOWIU**

jest zawsze mechanik na pierwsze wezwanie gdy reperuje Ci się maszyna do pisania, do liczenia kasa kontrolująca lub jakakolwiek maszyna biurowa

**Dzwoń! 10-63 Dzwoń!**

**EDWARD TELATYCKI**

Konserwacja maszyn za niską opłatą. Reparatcja wiecznych piór!

**Sala FILHARMONJI**

Nieodwołalnie ostatnie dwa występy

**TEATRU ARTYSTYCZNEGO**

**"QUI PRO QUO"**

Wtorek, dnia 8-go oraz Środa dnia 9-go marca o godz. 9-ej wiecz.

**No to chodź pani!**

Wielka rewja aktualna w 2-ch aktach (16-tu obrazach). Napisali Dr. Pietraszek i M. Hemar.

1. Prolog	9. No to chodź pan
2. Na dwa fronty	10. W winnicy
3. Klucz indyjski	11. W swoim repertuarze
4. Ja panją znam	12. Cokolwiek Szopena
5. Zośka	13. Ona gada
6. Stratak	14. Ostatnia dziewica
7. Moja sympatja	15. Z fajerem
8. Myszka	16. Finał

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

**Przetarg.**

4. Okr. Szef. Budownictwa, Łódź, Piotrkowska 212 ogłasza nieograniczony przetarg publiczny na cennik generalny robót konserwacyjnych w budynkach, administrowanych przez wojskowość na terenie O. K. Nr. IV.

Przetarg odbędzie się dnia 25 marca 1927 r. o godz. 10.

Poszczególne rodzaje robót zostały ujęte w słupe kosztorysy, które można nabyć w referacie-technicznym 4. Okr. Szef. Bud. za zwrotem kosztu w godzinach służbowych.

Oferty w zalakowanych kopertach, opatrzonych napisem "Oferta na cennik generalny 1927 roku", winny być złożone w kancelarii 4. Okr. Szef. Bud. najpóźniej do dnia 25 marca godz. 10.

Do oferty należy dołączyć:

- kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 250 zł.
- deklarację, że "Warunki ogólne i szczegółowe" M. S. Wojsk. są oferentowi znane i że im się bez zastrzeżeń poddaje.

Oferty mogą składać tylko posiadający upoważnienia do prowadzenia odpowiednich robót.

4. Okr. Szef. Bud. zastrzega sobie wolny wybór oferenta i przeprowadzenie ewentualnego dodatkowego przetargu ustnego. L. 1306.

**Generalne przedstawicielstwo**

na wyroby nasze (mydła do prania, mydła maziste, mydła toaletowe i proszki do prania) oddamy na Województwo Łódzkie

**osobie lub firmie**

która jest finansowo silnie fundowana, posiada zdolnych, energicznych sprzedawców i która w krótkim czasie umiała fabrykaty nasze wprowadzić na tamtejszy rynek.

**Bydgoska Fabryka Mydeł**

dawn. J. G. Boelke T. z. o. o. w Bydgoszczy

Fabryka istnieje od roku 1849.

**ALBORIL**

Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia

**CHOROBY PŁUC**

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują p.p. Lekarze:

**"BALSAM THIOCOLAN-AGE"** który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Używa się za poradą lekarza.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

**Fabryka wódek**

poszukuje fachowca wojażera, dobrze reprezentującego się. — Zgłoszenia z odpisem świadectw nadsyłać do administracji "Kurjera Łódzkiego" pod lit. "N. N."

**LECZNICA dla przychodzących chorych, gabinet dentystyczny i Instytut Roentgenowski** (Djagnostyka, terapia powierzchowna i lekko-głęboka)

przy ul. Zgierskiej 17, tel. 16-33

Lampa kwarcowa. Dżeternie. Szczeplenie ochronne, Anabry.

Przyjmują lekarze:

Dr. GOLDSTEIN-POLAK  
Dr. JUSTMAN  
Dr. M. KANTOR  
Dr. PAPIERNY  
Dr. RAKOWSKI  
Dr. ROZENCWAJG  
Dr. RÓZANER  
Dr. WAJNBERG  
Dr. STUPEL

Lekarz dentyta **GRODZIENCZYK N. ROSES**

Lecznica czynna cały dzień.

Mamy zaszczyt zawiadomić P. T. Klientele, że przyjmujemy w filjach naszych

**do prania i prasowania białiznę męską wg. następującego CENNIKA:**

Kolnierze sitywne 25 gr.	Koszule białe z man 100 gr.
sportowa 20	" bez 90
Mankiety 35	" Rolorowez 90
Półkoszulki 35	" bez 80

Parowa Chemiczna Pralnia i Farbiarnia

*Sodich i Golda*

ZAKŁADY: ul. Wólczajska 257. — Tel. 30-01  
FILJE: ul. Piotrkowska 4, Piotrkowska 67, Piotrkowska 147, tel. 27-87, Główna 52 (róg Kilińskiego) Napłórkowskiego 27.

**"LECZNICA NA WÓLCIE"**

Lekarzy Specjalistów Gabinet lekarsko-dentystyczny ul. Piotrkowska 157. — Telefon 42-00

Dr. Schlicht	4-5	chor. chirurg.
Dr. Weinberg	4-5; niedz. 10-1	wewnętrzne
Dr. Kamelhar	1-2 7-8; niedz. 12-11/2	
Dr. B. Eliasberg	1-3; niedz. 1-2	nerwowe
Dr. Lange	11-1	
Dr. Rozenblit	2-3, 4-5, niedz. 11-12	dzieci
Dr. Lewitter	3-5, 7-8; niedz. 12-1	kobiece i akuszeria
Dr. Wollenberg	12-2; niedz. 11-12	
Dr. Rózaner	3 1/2-5	skórne i weneryczne
Dr. Sommer	12-3; niedz. 12-2	
Dr. Liberski	5-7 niedz. 10-11 r.	nos., gardł., uszu
Dr. Wolfowa	5-6, niedz. 11-12	oczu
Dr. Seliwanowa	5-7, niedz. 2-3	Laboratorium
Lek. den. Iwanowski	2-8;	Zębów i jamy ustnej
" A. Krenicka	9-2;	

Gabinet kosmetyczny pod kierownictwem pani M. Neufeldowej.

Dyżur nocny. Wizyty na mieście. Rentgen. Lampa kwarcowa. — Elektryzacja, Masaż leczniczy. Operacje, i opatrunki. Poradnia dla matek. Szczeplenie ochronne. Mostki, korony złote i zęby sztuczne. Szczeplenie ochronne przeciw szkarlatynie.

Lecznica czynna od 9-8 wiecz.

**"Pogotowie Elektryczne"**

Światło zgasto, motor stanął, dzwoni

8-27

Szybka pomoc elektryczna!!!

Dyżury całą dobę oraz w święta.





# DJABELSKI CYRK

(ARENA HAŃBY)

Wielki dramat ludzkich namiętności. W roli głównej:

## NORMA SHEARER

Niewidziane dotąd sceny cyrkowej! Do łez wzruszająca treść!

Grozą przejmujące epizody wojny światowej. Sceny mroźce krew w żyłach, lwy, tygrysy, słonie, małpy i inne dzikie zwierzęta na arenie.



**Dziś potężna premiera!**  
**Największa sensacja sezonu!**  
Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. CHWATA.

**KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych**  
Sienkiewicza 40.

Od wtorku 8 marca do poniedziałku 14 włącznie.  
Wielki wspaniały program!  
**Małżeństwo grobem miłości**  
dramat wszystkich czasów w 9 wielkich aktach.

W rolach głównych  
Nad program:  
**Milton Sills i Colleen Moore.**  
**HAROLD LLOYD NA PUSTYNI**  
ANONS:  
Na przyszły tydzień: — **„KOBIECIA BEZ SKAZY”**  
Pocz. w dni powszednie o g. 5 po poł. w soboty, niedz. i święta o g. 3 p.

# GRAND-KINO

## Ciernista droga Kobiety

## Hr. Agnes Esterhazy

Wzruszający dramat erotyczno-sensacyjny w 12 wielk. akt. wytwórni Ottol-Film w Wiedniu  
Miłość — za głosem serca i Miłość — za głosem rozumu, potęga miłości macierzyńskiej. Życie w zamkach i życie w spelunkach. Koncertowa gra artystów! Bogata wystawa cudowna natura.

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. SUZIN zamieszkały przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dn. 15 marca 1927 roku od godz. 10 rano, w hotelu przy ulicy Zgierskiej Nr. 40 i Pomorskiej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: mebli i rzeczy ogólnotrawnej należącej do Dawida Kupnina i Hermana L. Grünspana i oszacowanych na 1790 zł. Łódź, d. 7/III 1927 r. Komornik **K. SUZIN**

**Ogłoszenie.**  
Do akt. Nr. 188/27 r. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 i 18 marca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 88 i Przejazd Nr. 40, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Szyro i Mojżesza Eisenberga i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1.360. Łódź, dn. 7/III 1927 r. Komornik **ZAJKOWSKI**

**Ogłoszenie.**  
Do akt. Nr. 57-1927 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16-go marca 1927 r. r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 82 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaka Majera Gnešina i składających się z mebli oszacowanych na sumę 580 zł. Łódź, d. 7/III 1927 r. Komornik **S. ZAJKOWSKI**



**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
do 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmilsze ogłoszenie 50 groszy.

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Przejazd nr. 8, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 34 i Cegielińskiej Nr. 53 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida Białe, składających się z mebli i b. p. oraz towarów w sklepie ocenionych na sumę 6.640 zł. Łódź, dn. 28/II-27 r. Komornik **L. WĄSOWSKI**

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd nr. 8, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 18 marca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 34 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Izraela Francuza, składających się z mebli oszacowanych na sumę 827 zł. Łódź, dn. 25-II-27 r. Komornik **L. Wasowski.**

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Zagodziński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 18 marca 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza nr. 54, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do masy upadłości Ottona Stefana i składających się z samochodu osobowego, ocenionego na sumę 1600 zł. Łódź d. 4/III 27 r. Komornik **A. Zagodziński**

**Wzrost i wytrzymałość**  
Niemieckiego gramatyka, literatura, konwersacja — wyucza indywidualnie doświadczona nauczycielka Sienkiewicza 40, m. 9, stenografii wyucza darmo listownie Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, ul. Szczygła Nr. 12. 1880

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

**Wzrost i wytrzymałość**  
Wzrost i wytrzymałość wyuczam za 10 zł. Toledo i aplikacje ręczne, również najnowsze hafty białe, kolorowe, toledo, aplikacje, wenecka robota masy nowa — Malowanie i lirowanie. — Cena b. przystępna. Piotrkowska 18 pr. oficyna i podwórko I p. Kaufmanowa.

CENY PRENUMERATY:	
Konto czekowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4.20
P. K. O.	Dla robotników " " " " " 3.70
	Na prowincji " " " " " 5.00
	Zagranicą " " " " " 10.50
	Odnoszenie do domu " " " " " 0.40

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:	
Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)
W tekście	" " " " " 1 " " 4 "
Za tekstem	" " " " " 1 " " 4 "
Nekrologi	" " " " " 1 " " 4 "
Komunikaty	" " " " " 1 " " 4 "
Zwyczajne	" " " " " 1 " " 4 "
Drobne 10 gr.	poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracyjnych nie odpowiada. Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne. Rekopiesów — zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.